

# TYGODNIK OLECKI

Jest na świecie szczęście,  
ale w poczciwej pracy – nie w  
obietnicach losu i loterii.

Joseph Conrad



**TYGODNIK OLECKI**



Kupon bierze udział  
w losowaniu upominków

**Nr 32**  
**(656)**

**Nr 32 (656)**

**10 sierpnia 2010 r.**

**cena 1,50 zł**

WEWNĄTRZ NUMERU:

## \* A wielką beczkę ufundował Krzysiek!

1 sierpnia 2010 roku Klub Wędkarski Ukleja zorganizował VIII otwarte Spinningowe Mistrzostwa Olecka. Tym razem w zawodach uczestniczyło 34 wędkarzy w tym dwie dziewczyny, ozdoby imprezy Urszula i Kryisia. **strony 18-19**

## \* Serwis Powiatowy

- \* Zwycięstwo oleckich zawodników karate
  - \* Prace związane z termomodernizacją budynków użyteczności publicznej
  - \* Pewnym krokiem w zawodową przyszłość
- strony 10-11**

## \* Wyprawa do Australii

Aborygeni to rdzenni mieszkańcy Australii, przybyli na ten kontynent około 40 tysięcy lat temu prawdopodobnie z Azji. Prowadzili koczowniczy tryb życia. Byli uzależnieni od otaczającego ich środowiska i bardzo z nim związani.

**strona 12**

## \* Babki Gąseckie

Przewodnik po okolicy pisany przez Andrzeja Malinowskiego **strona 13**

## \* „taka sobie historia”

Wzruszyła mnie ta książka... Zawarta w niej wiedza, właśnie TA wiedza, zawarta gdzieś poza stronicami wzruszyła mnie.

Tytuł „Zaułków kultury”, felieton B. Marka Borawskiego **strona 20-19**



**TAXI Z** (K34406)  
**520 12 12**  
**CAŁODOBOWO**

**SKUP METALI**  
**i SUROWCÓW WTÓRNYCH**  
Odbiór własnym transportem

Najwyższe ceny  
Olecko, ul. Ełcka 2  
tel. 501-611-961

(V30409)

**WAKACYJNY KONKURS**  
**Z IMPULSEM**  
**DO WYGRANIA**  
**ZMYWARKA!!!**  
SZCZEGÓŁY W SKLEPIE



**Indesit**

**Impuls**

ZPHU IMPULS  
AL. LIPOWE 1b  
19-400 OLECKO

MARKET BUDOWLANY **MAJSTER**  
M. Pietraszewski  
**CENTRUM HANDLOWE – Aleje Lipowe 1B**

PROMOCYJNE CENY  
SZLIFIERKA KĄTOWA 600W 115mm - 78,90zł  
SZLIFIERKA KĄTOWA 900W 125mm - 123,00zł  
EMULSJA DULUX  
KOLORY ŚWIATA 2,5L - 46,99zł  
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

Tel. (87) 520 44 46

(V38802)



## KRONIKA POŻARNICZA

18 lipca o 7.01 jeden zastęp OSP Wieliczki i jeden OSP Cimochy usuwały w Wieliczkach drzewo powalone na drogę.

18 lipca o 14.55 jeden zastęp JRG PSP usuwał w Wieliczkach drzewo powalone na drogę.

20 lipca o 11.54 jeden zastęp OSP Szczecinki usuwał nadłamany konar drzewa na ul. Partyzantów.

21 lipca o 15.55 jeden zastęp JRG PSP usuwał nadłamany konar drzewa na ul. Kamiennej.

23 lipca o 9.48 jeden zastęp JRG PSP w Rogowszczyźnie wkładał do gniazda bociana, który z niego wypadł.

23 lipca o 10.09 jeden zastęp OSP Wieliczki usuwał wodę z zalanej hydroforni w Kleszczewie. Pęknięcie rury.

23 lipca o 12.32 jeden zastęp JRG PSP gasił pożar rzyńska w Rosochackich.

23 lipca o 18.30 jeden zastęp OSP Gąski usuwał z jezdni w Gąskach zwalone na nią listwy.

23 lipca o 18.59 jeden zastęp JRG PSP oraz jeden OSP Gąski gasiły na osiedlu Siejnik pożar altanki ogrodowej.

23 lipca o 21.30 jeden zastęp JRG PSP usuwał przy ul. Kasprowicza zadymienie z mieszkania.

24 lipca o 7.29 jeden zastęp OSP Świętajno zabezpieczał w Świętajnie lądowanie śmigłowca ratowniczego.

24 lipca o 11.00 dwa zastępy JRG PSP usuwały zadymienie z mieszkania przy pl. Wolności.

24 lipca o 12.22 dwa

## Nowe znaczki „Poczty Kurierskiej”



Margrabowa 1560 - 1928

Ceurburg 1928 - 1945

Olecko o 1945 - 2010

Z okazji 450-lecia założenia miasta ukazały się nowe znaczki „Poczty Kurierskiej”. Są do nabycia w redakcji w godzinach urzędowania. Prenumeratorzy otrzymują pojedyncze znaczki wraz z dostarczonymi egzemplarzami gazet.

zastępy JRG PSP zabezpieczyły przy ul. Parkowej imprezę turystyczno-sportową.

24 lipca o 16.09 jeden zastęp JRG PSP usuwał w Kukowie drzewo powalone na drogę.

24 lipca o 20.02 jeden zastęp JRG PSP w Stożnem wkładał do gniazda bociana, który z niego wypadł.

24 lipca o 20.31 jeden zastęp JRG PSP zabezpieczał koncert przy ul. Kasprowicza.

25 lipca o 13.04 jeden zastęp JRG PSP usuwał przy ul. Składowej zadymienie z mieszkania.

28 lipca o 9.01 dwa zastępy JRG PSP oraz jeden OSP Wieliczki usuwały w Wieliczkach drzewo pochylone nad budynkiem.

28 lipca o 19.30 jeden zastęp OSP Świętajno usuwał gniazdo szerszeni z domu we Wronkach.

Informacji udzielił aspirant sztabowy  
**Mariusz Domin**

**TABEX S.A.**  
Oddział w Olecku  
ul. Goldapska 22

- BETON TOWAROWY
- STAL ZBROJENIOWA
- KRĘGI RÓŻNYCH ROZMIARÓW
- BŁOCZKI FUNDAMENTOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE
- WŁASNY TRANSPORT

Kontakt tel.  
(87) 520-22-41  
(87) 520-33-02  
kom.  
502-200-024

V37003

### DIŻURY APTEK

\* 10.08.2010 r. – ul. Zielona 37

## NASZ KONKURS

Jeśli chcecie wziąć państwo udział w konkursie, wystarczy tylko na adres redakcji wysłać kartkę pocztową z nalepionym kuponem z pierwszej strony i wpisanym własnym imieniem i adresem. Wszystkie karty biorą udział w cotygodniowym losowaniu – aż do skutku.

W tym tygodniu wylosowano następujące osoby:

- **Ada Borawska**
- **Kazimierz Mieszekiewicz**
- **Adam Mieduń**
- **Radosław Olszewski**
- **Mariusz Wawrzyn**
- **Marcin Ziomekiewicz**

Upominki będą wysyłane pocztą.

Upominki ufundowali:

- ✓ **Księgarnia Zofii Siemaszko**, plac Wolności 26
- ✓ **BEST - Studio Reklamy**, ul. Jeziorna 1A
- ✓ **Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Olecku**, al. Wojska Polskiego 13
- ✓ **„BiS” Studio Reklamy**, ul. Kamienna 1A
- ✓ **Hurtownia IMPULS**, Aleje Lipowe
- ✓ **Urząd Miejski w Olecku**, plac Wolności 3
- ✓ **TERNET**, pl. Wolności 26.
- ✓ **INFOLAND**, pl. Wolności 15
- ✓ **GAMED – Iłona Gajewska**
- ✓ **Fundacja „Niewidzialna Ręka”**
- ✓ **Starostwo Powiatowe w Olecku**, ul. Kolejowa 32

**BIŚ** STUDIO REKLAMY  
Buzata afektar, kintek terawier!

# PIECZĄTKI

**Promocja** (K33804)

Przy zamówieniu dowolnej pieczątki  
**upominek reklamowy gratis!**

Olecko, ul. Kamienna 1a, tel. 087 520 42 42

(B2103)

# TERNET

SPÓŁKA z o.o.

KOMPUTERY NOTEBOOKI KASY FISKALNE  
SERWIS BIURO RACHUNKOWE

ul. Wolności 10, Olecko  
tel. 087 520 42 42

www.ternet.olecko.pl

# MURDOM

Aleja Zwycięstwa 6, (136104)  
tel. 502 494 400

**Skład fabryczny kostki brukowej KAMAL**

(B2003) **Podpis elektroniczny, certyfikat kwalifikowany**  
AUTORYZOWANY PARTNER UNIZETO TECHNOLOGIES S.A.

**PUNKT POTWIERDZANIA TOŻSAMOŚCI**

Skrzynka podawcza, e-faktura, certyfikaty niekwalifikowane, ssl, zabezpieczenia serwerów, system unilock. Oprogramowanie, sprzęt, integracja z Płatnikiem, wdrożenia, wszystko w siedzibie klienta. WYDAJEMY CERTYFIKAT W JEDEN DZIEŃ ROBOCZY!  
NOWOŚĆ: ODNOWIENIA WSZYSTKICH CERTYFIKATÓW (RÓWNIEŻ INNE CENTRA), KORZYSTNE CENY.  
PUNKT INFORMACJI KRS - WYPISY AKTUALNE I PEŁNE  
**MTL Creation, tel. 600 936 589, [www.mtl.olecko.pl](http://www.mtl.olecko.pl)**

**NAJTANIEJ W MIEŚCIE**

# AUTOMYJNIA

Aleje Lipowe 1, Tel. (87) 520-41-91

ON.....	4,45 zł
Pb95 .....	4,58 zł
PB98 .....	4,78 zł
LPG .....	2,08 zł
Olej opałowy.....	2,95 zł (powyżej 1000 litrów)

Stalym klientom wydajemy

**Zapraszamy od 6<sup>00</sup> do 21<sup>00</sup>**

**Redakcja**  
„Tygodnika Oleckiego”, ul. Zielona 37  
czynna: poniedziałek, środa, czwartek, piątek  
w godzinach 12<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>

## OLECKI TERMINARZ

WYSTAWY STAŁE

- „Portrety” – wystawa fotografii Ewy Kozłowskiej, hol kina „Mazur”
- Historia Ziemi Oleckiej – wystawa historyczna, Stary Ratusz
- Fotografie Ewy Kozłowskiej – galeria Pub Piwnica, Plac Wolności 24
- „Urok podwodnych Mazur” Jacka Madejskiego i „Filmowy rejs” Doroty Gulbierz, Galeria Prawdziwej Sztuki im. A. Legusa, ROK „MG”
- Ekslibrisy Krzysztofa Kmiecica, Biblioteka Pedagogiczna, ul. Armii Krajowej

### 10 sierpnia (wtorek)

wydanie „Tygodnika Oleckiego”

### 13 sierpnia (piątek)

17.00 - Dzwoneczek i uczynne wróżki, film - kino „Mazur”  
18.00 - Mazurskie Spotkania z Folklorem (program wewnątrz numeru)

19.00 - Czwarty stopień, film - kino „Mazur”

### 14 sierpnia (sobota)

10.00 - XII Turniej o Puchar Tygodnika Oleckiego, korty MOSiR

11.00 - V Turniej Siatkówki Piłkowej z cyklu Grand Prix Olecko 2010, boisko przy kortach

17.00 - Dzwoneczek i uczynne wróżki, film - kino „Mazur”

18.00 - Mazurskie Spotkania z Folklorem (program wewnątrz numeru)

19.00 - Czwarty stopień, film - kino „Mazur”

19.00 – turniej klubowy dart, Pub „Pod ABC”

### 15 sierpnia (niedziela)

12.00 - 16.00 - Święto Mleka (program wewnątrz numeru)

17.00 - Dzwoneczek i uczynne wróżki, film - kino „Mazur”

19.00 - Czwarty stopień, film - kino „Mazur”

20.00 - VIII Spotkania Agroturystyczne (Gize), (program wewnątrz numeru)

### 17 sierpnia (wtorek)

wydanie „Tygodnika Oleckiego”

### 20 sierpnia (piątek)

17.00 - Jutro będzie futro, film - kino „Mazur”

### 21 sierpnia (sobota)

17.00 - Jutro będzie futro, film - kino „Mazur”

**GRÜNLAND** Szkoła zrzeszona w Związku Szkółkarzy Polskich

### Centrum Roślin Ozdobnych

Choinki cięte ze świerka srebrnego.

Olecko, ul. Producyjna 11, tel. (087) 523-90-09

**OLECKIE CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW**

Jerzy Miliszewski Olecko, Aleje Lipowe 3

**SZYBKO I BEZ NERWÓW**  
UZYSKASZ PRAWO JAZDY  
KATEGORII A,B,C,D,E

Rozpoczęcie kursu

**9**  
sierpnia  
godz. 16<sup>00</sup>

**Ośrodek czynny codziennie w godz. 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>**

**PIERWSZE SPOTKANIE**

(B1306) **tel. 520-23-36**



**Zapraszamy na Biesiadę wiejską w ramach  
VIII SPOTKANIA AGROTURYSTYCZNYCH  
Gize 2010  
Biesiada odbędzie się w gospodarstwie  
agroturystycznym  
Janiny i Ryszarda Suchockich w Giżach  
14 sierpnia 2010 – godz. 20.00**

**Wstęp – 50 zł/os. – swojskie jedło i muzyka  
Dochód z imprezy zostanie przeznaczony  
na odbudowę Wiejskiego Centrum Inicjatyw w Giżach**

**Zgłoszenia, rezerwacja i sprzedaż biletów:**

**Janusz Hendzel - 87 521 55 51, 691 565 171  
Janusz Murawski - 504 482 320  
Czesława Orzeł - 500 639 60**

3 sierpnia około godziny 12:00 w miejscowości Cimochy gmina Wieliczki doszło do wypadku samochodowego w wyniku którego uszkodzona została jedna osoba.



## WYPADEK

Kierujący samochodem osobowym Toyota Corolla zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Poszkodowanego wydobyto z samochodu przed przybyciem służb ratowniczych. Działania zastępów straży pożarnej polegały na: zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, pomocy w transporcie poszkodowanego do śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, zabezpieczeniu startu śmigłowca oraz kierowaniu ruchem drogowym. Po zakończonych działaniach ratowniczych drogę uprzątnięto z pozostałości po wypadku. W akcji brało udział 6 strażaków z JRG PSP Olecko oraz 6 strażaków ochotników z OSP Cimochy.

**kpt. Tomasz Jagłowski**  
Kp PSP Olecko  
Zdj. archiwum KP PSP



## Ciekawy konkurs

Od miesiąca na projektowanym Obszarze Dzikie Mazury trwa niezwykle ciekawy kurs przygotowujący do pracy w branży turystycznej. Jest to jeden z pierwszych elementów rozpoczynającej się kampanii turystycznej Dzikie Mazury.

Doskonali wykładowcy, bardzo urozmaicony program gwarantuje, że uczestnicy kursu posiadają doskonałą wiedzę do rozpoczęcia lub kontynuowania pracy w branży turystycznej.

Dysponujemy jeszcze kilkoma wolnymi miejscami.

Jest też możliwość odpłatnego uczestniczenia w wybranych zajęciach i prezentacjach (kurs jest bezpłatny dla uczestników oraz aktywnych osób w ramach kampanii Dzikie Mazury).

**Zapraszamy, Dariusz Morsztyn Biegający Wilk**  
(info 0604 29 29 97)

6 sierpnia około godziny 9:00 rano z jeziora Muliste (gm. Świętajno) wyłowiono zwłoki 62-letniego mężczyzny.



## Tragiczna śmierć

Mężczyzna wyszedł z domu wieczorem 05.08.2010 roku i nie wrócił, na brzegu jeziora odnaleziono ubrania. Strażacy przy pomocy łodzi przeszukali jezioro, niestety nie odnaleziono mężczyzny i o godzinie 1:30 w nocy przerwano akcję poszukiwawczą. Poszukiwania rozpoczęto rano i około godziny 9 odnaleziono zwłoki mężczyzny.

**kpt. Tomasz Jagłowski**  
KP PSP Olecko



W akcji brali udział strażacy pławonurkowie z Olecka i Giżycka.

zdj. archiwum PSP



## Mazurskie Spotkania z Folklorem 13-14 sierpnia 2010

**13.08.2010 r. (piątek) – Dzień Litewski**

**18.00** – zabawy i tańce dla najmłodszych, konkurs piosenki ludowej (prowadzenie – Litwa)

**19.00** – prezentacje zespołów „Vyžele” z Centrum Dzieci i Młodzieży w Wilkawiskach – grupa dziecięca i młodzieżowa

**20.00** – koncert Zespołu Seniorów „Rudelis” z Wilkawiszek

- koncert Młodzieżowego Zespołu Tańca ludowego „Ratilis”

**21.00** – imprese taneczne, prezentacje młodzieżowych grup tańca współczesnego z Litwy i Polski. Wystąpią:

- „Stagmena” – Centrum Dzieci i Młodzieży w Wilkawiskach
- „Freeze” – ROK „MG” Olecko
- „Dotyk” ROKiS Suwałki

**14.08.2010 r. (sobota) - Dzień Polski**

**18.00** – zabawy i tańce dla najmłodszych, konkurs piosenki współczesnej (prowadzenie – Polska)

**19.00** – tańce podlaskie w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Małe Podlasie” z Siemiatycz

- Suita kontuszowa – Zespół Pieśni i Tańca „Małe Podlasie

**20.00** – widowisko taneczno-teatralne „Kochajmy się” inspirowane muzyką F. Szopena na motywach „Pana Tadeusza” A. Mickiewicza w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna” z ROKiS Suwałki

**20.30** – „Nasze dziedzictwo” – pokaz tańców polskich w formie towarzyskiej, pary turniejowe z Siemiatycz

**20.50** – pokaz warsztatowy w ramach „Lekcji tańca – nasze dziedzictwo” polskiego tańca narodowego – poloneza – w wykonaniu wszystkich uczestników projektu

**21.00** – koncert zespołu folkowego „DakhaBrakha” z Kijowa na Ukrainie



"KEY" Zakład Usługowo-Remontowy  
TECHNOLOGIE GRZEWCZO-SANITARNE

Hurtownia w Olecku  
ul. Wojska Polskiego 16  
tel./fax 087 520 22 33

Hurtownia Suwałki  
ul. Kościuszki 101 C  
tel./fax 087 567 45 99

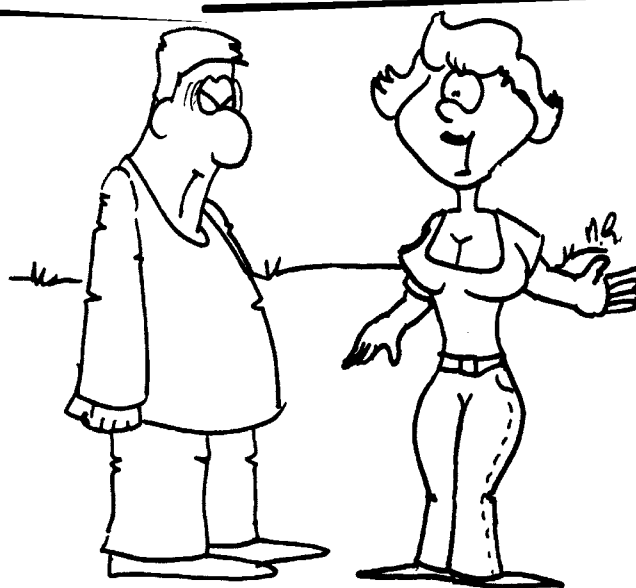
www.key.suwalki.pl

(138602)

LIDER W URZĄDZENIACH GRZEWCZYCH



- Największy w regionie wybór kotłów
- Przemysłowe oczyszczalnie ścieków
- Kolektory słoneczne
- Pompy ciepła
- Kominki i termokominki z płaszczem wodnym
- Bojlery na ciepłą wodę
- Grzejniki stalowe i aluminiowe
- Systemy centralnego odkurzenia
- Materiały instalacyjne: grzewcze i sanitarne



-...JESTEM SPOKOJNA, PRZECIEŻ  
ROZBIŁAM TWÓJ SAMOCHÓD,  
A NIE MÓJ...





## Nowy samochód

Zdj. archiwum KP PSP

4 sierpnia 2010 r. do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Olecku trafił nowy ciężki samochód ratowniczo gaśniczy SCANIA P360 CB 4X4.

Pojazd został zakupiony z Projektu „Ochrona głównych szlaków komunikacyjnych przed zagrożeniami i skutkami katastrof drogowych na terenie województwa warmińsko-mazurskiego” współfinansowanego z środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego



w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury 2007-2013. Wartość samochodu wraz z wyposażeniem to blisko 900 tysięcy złotych.

Samochód jest pojazdem wielozadaniowym przeznaczonym do działań gaśniczych i ratowniczych. Został dostarczony niemal kompletnie wyposażony, a brakuje sprzęt tj. aparaty powietrzne z butlami kompozytowymi i pilarki do drewna oraz do betonu i stali zakupiono z środków otrzymanych od Starosty Oleckiego, tj. 15 tysięcy złotych.

Pojazd zostanie wprowadzony to oddziału bojowego prawdopodobnie do końca miesiąca, po załatwieniu formalności związanych z przekazaniem, rejestracją i szkoleniem załogi.

kpt. **Tomasz Jaglowski**  
KP PSP Olecko

## Regionalny Konkurs Grantowy w ramach Programu Równać Szanse 2010

Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży ogłosiła „Regionalny Konkurs Grantowy” w ramach Programu „Równać Szanse 2010” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

O dotacje do **7.000 zł** na projekty minimum 6-miesięczne, rozpoczynające się nie wcześniej niż 1 stycznia 2011 r. i trwające nie dłużej niż do 31 lipca 2011 roku, mogą ubiegać się organizacje pozarządowe, gminne domy kultury i gminne biblioteki oraz nieformalne grupy dorosłych, które chcą założyć organizację pozarządową, z terenów wiejskich i miast do 20 tysięcy mieszkańców.

Celem projektów realizowanych w ramach Programu jest wyrównywanie szans na dobry start w dorosłe życie młodzieży w wieku gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym (13-19 lat) z terenów wiejskich i małych miast (do 20 tysięcy mieszkańców).

Termin składania wniosków upływa **12 października 2010 r.**

Informacji o konkursie udziela:

Stowarzyszenie Tratwa, 10-233 Olsztyn, ul. Parkowa 1, e-mail: [tratwa@tratwa.pl](mailto:tratwa@tratwa.pl)

Informacje o programie: tel. 89 513 17 46

Więcej szczegółów o konkursie na [www.rownacszanse.pl](http://www.rownacszanse.pl)

Załącznik: Zasady Regionalnego Konkursu Grantowego

**4 sierpnia oleccy kryminalni zatrzymali 51 letniego mężczyznę poszukiwanego europejskim nakazem aresztowania. Marek S. mieszkaniec Białegostoku podejrzany jest o dokonanie zabójstwa na terenie Belgii w 2009 roku.**

## Zatrzymali poszukiwanego europejskim nakazem aresztowania

Wczoraj oleccy kryminalni wykonując rutynowe czynności w sprawie pobicia jednego z mieszkańców powiatu oleckiego w miejscowości Rogojny gm. Świętajno zatrzymali Marka S. lat 51 mieszkańca Białegostoku, który jak się okazała jest niebezpiecznym przestępcą poszukiwany Europejskim Nakazem Aresztowania za dokonanie zabójstwa w 2009 roku na terenie Belgii. Marka S. osadzono do policyjnego aresztu w Olecku skąd w dniu dzisiejszym zostanie przekazany do dyspozycji Prokuratury Okręgowej w Olsztynie.

**Tomasz Jegliński KPP Olecko**



# Program Święta Mleka

15 sierpnia 2010, Plac Wolności  
w Olecku  
**Blok kulinarny**

Prowadzenie części kulinarnej – dr **Grzegorz Russak**

12.00-14.30 – konkurs na najlepszą zupę mleczną

13.30-15.00 – konkurs dla publiczności na najlepszy sernik

15.30 – ogłoszenie wyników konkursu na najlepszą zupę mleczną

16.00 – rozstrzygnięcie konkursu publiczności na najlepszy sernik

## Blok artystyczny

12.00 – rozpoczęcie imprezy, przedstawienie programu, prezentacja stoisk

12.10 – prezentacje sceniczne:

- Zespół Pieśni i Tańca „Małe Podlasie”

- występ zespołów śpiewaczych:

\* Chór „Pojezierze z Elckiego Centrum Kultury,

\* Chór „Pod Niedźwiadkiem” z Kętrzyńskiego Centrum Kultury,

\* Chór Klubu Seniora z Gminnego Ośrodka Kultury w Wydminach,

\* Zespół „Zaciszuki” z Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie

- prezentacje zespołów „Vyżele” z Centrum Dzieci i Młodzieży w Wilkawiskach – grupa dziecięca i młodzieżowa

- zabawy taneczne dla najmłodszych (prowadzenie – pary taneczne ZPiT „Małe Podlasie”)

15.00 – prezentacja par turniejowych polskich tańców narodowych w formie towarzyskiej w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Małe Podlasie”

15.30-17.30 – koncert Zespół Pieśni i Tańca „Warmia”, potańcówka z udziałem publiczności



*Nie tylko człowiek tam zagłada.  
Fot. Jan Mazurski.*



Uczniowie mistrza Wacława Kułakowskiego zdobyli nominację na 45 Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą

## XXXIII Jarmark Folkloru Węgorzewo 2010

Podczas XXXIII Jarmarku Folkloru Węgorzewo 2010 przeżywaliśmy święto folkloru na najbardziej prestiżowym festiwalu ludowym na północy Polski. Celem przeglądu była prezentacja kultury ludowej naszego regionu i nominowanie zespołów i kapel ludowych na Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą w 2011 roku.

Województwo warmińsko-mazurskie będzie reprezentować kapela Bałdygów z Mazuchówki, **zespół śpiewaczy z Kowal Oleckich** oraz Paweł Grupkajtys z Nowej Wsi Elckiej i Krystian Szawrycki z Alanem Kotowskim z Elku.

Paweł Grupkajtys i Krystian Szawrycki są uczniami pana Wacława Kułakowskiego mistrza gry na cymbałach Wileńskich. Obaj prowadzą szkoły cymbalistów w Nowej Wsi i Elku. Ponadto Szawrycki prowadzi szkołę cymbalistów w Bezdanych na Wileńszczyźnie. Młodzi cymbaliści współpracują z Centrum Kultury i Sportu Gminy Elk i Stowarzyszeniem Zacheusz, który realizuje projekty Fundacji Wspierania Wsi, Urzędu Marszałkowskiego, Urzędu Miasta i Powiatu Elckiego oraz Sernatu Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto dwie kapele ludowe Mazurskie Kwiaty w składzie Piotr, Jakub, Juduta i Monika Karpuk oraz Kapela Tradycja w składzie Jerzy Ludwikowski, Krystian Szawrycki, Anna Karpuk i Maciej Karpuk prowadzone Stowarzyszenie Zacheusz otrzymały prestiżowe nagrody „Złotego Jelonka” za szczególną troskę w pielęgnowaniu rodzimej tradycji.



# Jeszcze raz 450 lecie w obiekty- wie Józefa Kunickiego



Teatr



Marek Galazka



Wizyta Prezydenta



Stragany



Bańki mydlane



Radek Skrocki



Janusz  
Panasewicz



Piękne Panie





Lokalna  
Organizacja  
Turystyczna  
Ziemi Oleckiej

Z przyjemnością informujemy, iż **Lokalna Organizacja Turystyczna Ziemi Oleckiej** z dniem 2 sierpnia

2010 roku rozpoczęła nabór uczestników i uczestniczek do projektu „EKOTURYSTYKA SZANSĄ NA SUKCES”. Realizacja projektu jest współfinansowana ze środków otrzymanych od Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich 2010.

Do uczestnictwa w projekcie zapraszamy 20 osób z terenu powiatu oleckiego zainteresowanych nabyciem wiedzy i umiejętności z zakresu edukacji ekologicznej i ekoturystyki. Potencjalni uczestnicy muszą działać w branży okołoturystycznej lub być właścicielami/współwłaścicielami gospodarstwa agroturystycznego.

W ramach projektu planujemy następujące działania:

- szkolenie „Pamiętajcie o ogrodach...”
- szkolenie „Ekoturystyka szansą na sukces”
- szkolenie „Recykling w agroturystyce”
- wyjazd studyjny „Szlakiem Mazurskich Ogródów”
- warsztaty przyrodnicze
- warsztaty ekokulinarne „Mistrz Kuchni”

Podsumowaniem projektu będzie konferencja promująca ekologię i potrzebę zrównoważonego rozwoju.

Celem ogólnym projektu jest przekazanie 20 osobom działającym w branży agroturystycznej i okołoturystycznej na terenie powiatu oleckiego wiedzy z zakresu edukacji ekologicznej oraz wspieranie działań na rzecz zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska poprzez promowanie nowej marki „Gospodarstwo przyjazne naturze”.

Szczegółowych informacji na temat udziału w projekcie mogą Państwo dowiedzieć się pod numerem telefonu 514 522 014 lub pod adresem e-mail [biuro@lot.olecko.pl](mailto:biuro@lot.olecko.pl)

Serdecznie zapraszam  
**Diana Walendziewicz**

Specjalista ds. szkoleń i ewaluacji  
[www.lot.olecko.pl](http://www.lot.olecko.pl)

## Konkurs na najciekawszy szlak turystyczny „Śladami Funduszy Europejskich po Polsce”

Organizator konkursu: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

Celem konkursu na najciekawszy szlak turystyczny ukazujący projekty zrealizowane w Polsce dzięki funduszom pochodzącym z Unii Europejskiej (UE) jest popularyzacja wiedzy z tej dziedziny, stymulowanie zainteresowania tematyką funduszy unijnych oraz promocja najlepszych projektów.

Konkurs skierowany jest do studentów oraz miłośników turystyki aktywnej. Udział w konkursie jest bezpłatny. Każdy uczestnik może złożyć maksymalnie 1 pracę.

Zgłaszane prace powinny przedstawiać opis szlaku zawierającego przynajmniej 3 projekty (inwestycje), sfinansowane z funduszy pochodzących z Unii Europejskiej przyznanych Polsce w latach 2004-2013, wraz z jego ilustracją:

a) poprzez szlak należy rozumieć samodzielnie wyznaczoną przez uczestnika konkursu trasę (pieszą, rowerową, kajakową, samochodową lub inną), na której znajdują się przynajmniej 3 inwestycje finansowane w ramach projektów ze środków funduszy UE, które przyczyniły się do poprawy życia mieszkańców,

b) jeśli przedstawiane w opisie szlaku inwestycje będą dodatkowo stanowiły ciekawe miejsca w regionie, podnoszące jego atrakcyjność, prace otrzymają więcej punktów,

c) ilustracja szlaku może być wykonana w dowolnej formie artystycznej, np. fotograficznej, rysunkowej, malarskiej itp.

Warunkiem ujęcia projektu/ inwestycji w opisie szlaku jest jej finansowanie ze środków funduszy UE, które były przyznane Polsce w latach 2004-2006 bądź 2007-2013. Informacje o funduszach europejskich dostępne są między innymi na [www.funduszeuropejskie.gov.pl](http://www.funduszeuropejskie.gov.pl), [www.funduszeuropejskie.gov.pl](http://www.funduszeuropejskie.gov.pl), [www.mapa.funduszeuropejskie.gov.pl](http://www.mapa.funduszeuropejskie.gov.pl) oraz w punktach informacyjnych.

Wybór projektu/ inwestycji, do ujęcia na opisywanym szlaku, nie jest ograniczony tematycznie ani terytorialnie, opisywane inwestycje mogą dotyczyć dowolnej tematyki (np. opis drogi, opis oczyszczalni ścieków, opis wyremontowanego zabudku) i być realizowane na dowolnym terenie (np. na terenie gminy, powiatu, województwa bądź całego kraju).

Prace na konkurs należy złożyć w formie papierowej i elektronicznej wraz formularzem zgłoszeniowym w Kancelarii Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, ul. Wspólna 2/4 w godz. 8:15 – 16:15 lub wysłać na adres do korespondencji: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Departament Koordynacji i Wdrażania Programów Regionalnych, ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa z dopiskiem na kopercie „Konkurs – Śladami Funduszy Europejskich po Polsce”.

Termin nadsyłania prac upływa 15 listopada 2010 r. (decyduje data templa pocztowego).

W ramach konkursu przyznawane są następujące nagrody:

I miejsce – nagroda pieniężna w wysokości 3.000 złotych oraz zestaw turystyczny,

II miejsce – nagroda pieniężna w wysokości 2.000 złotych oraz zestaw turystyczny,

III miejsce – nagroda pieniężna w wysokości 1.000 złotych oraz zestaw turystyczny.

Pytania dotyczące konkursu należy kierować na adres paulina.radecka@mrr.gov.pl lub pod numer telefonu: 22 536 74 74.

Więcej szczegółów na [www.funduszeuropejskie.gov.pl](http://www.funduszeuropejskie.gov.pl)

Załączniki:

1. Regulamin konkursu
2. Formularz zgłoszeniowy

Z serdecznymi pozdrowieniami  
**Anna Turowska**  
Starostwo Powiatowe w Olecku  
Wydział Edukacji, Kultury, Sportu i Promocji  
tel. 87 520 16 57

[www.powiat.olecko.pl](http://www.powiat.olecko.pl), [www.lot.olecko.pl](http://www.lot.olecko.pl)

Kraina EGO [www.egoturystyka.pl](http://www.egoturystyka.pl)



... NIE MOGĘ SIĄC OBOK FONTANNY... SIĘ CHCĘ!

# SERWIS POWIATOWY

Kowale Oleckie  
Olecko  
Świątajno  
Wieliczki

www.powiat.olecko.pl  
**Biuletyn Powiatu Oleckiego**



Nr 7/2010

## Pewnym krokiem w zawodową przyszłość

Od sierpnia 2010, do sierpnia 2011 roku w powiecie oleckim będzie realizowany projekt „Modernizacja i doposażenie pracowni do kształcenia w zawodach hotelarskich i gastronomicznych – Pewnym krokiem w zawodową przyszłość”. Całkowita wartość projektu wynosi 1.970.431,67 zł, zaś dofinansowanie 1.647.921,92 zł. Projekt otrzymał dofinansowanie ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury z Działania 3.1. Inwestycje w infrastrukturę edukacyjną.

Realizacja projektu przyczyni się do wzmocnienia potencjału dydaktycznego Zespołu Szkół Licealnych i Zawodowych w Olecku poprzez inwestycje w bazę praktycznego szkolenia zawodowego w zawodach gastronomicznych i hotelarskich, a także poprawy jakości, dostępności i oferty szkolenia zawodowego w powiecie oleckim. – mówi **Beata Stypulkowska**, Dyrektor Zespołu Szkół Licealnych i Zawodowych w Olecku – W ramach pro-

jektu zostanie rozbudowana i zmodernizowana pracownia żywienia, dziedzictwa kulinarnego oraz obsługi konsumenta i gościa hotelowego zgodnie z wymaganiami Krajowego Ośrodka Wspierania Edukacji Zawodowej i Ustawicznej (KOWEZiU). Pracownie będą wyposażone także w niezbędne urządzenia i sprzęt dydaktyczny do nauki zawodu.

Projekt „Modernizacja i doposażenie pracowni do kształcenia w zawodach hotelarskich i gastronomicznych – Pewnym krokiem w zawodową przyszłość” wpisuje się w Strategię Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Województwa Warmińsko-Mazurskiego do roku 2020.

Sektor turystyczny rokuje znaczne możliwości rozwoju, dlatego rozbudowa i poprawa jakości bazy kształcenia zawodowego kadry zatrudnionej w tym sektorze jest niezbędna. Turystyka stanowi element zrównoważonego rozwoju województwa, jest sektorem strategicznym regionu Warmii i Mazur.

**Anna Turowska**

## Zwycięstwo oleckich zawodników karate



**Mateusz Danilewicz**, zawodnik Oleckiej Szkoły Sztuk Walki Karate, zdobył złoty medal w kategorii kumite seniorów do 80 kg w Międzynarodowych Mistrzostwach Austrii Karate Kyokushin, które odbyły się 5-6 czerwca 2010 w Wiedniu. Z kolei srebrny medal w kata i brąz w kategorii kumite open senierek należy do **Wiktorii Klimko**.

W Pucharze Europy wzięło udział ponad 400 zawodników z 13 krajów. Olecką Szkołę Sztuk Walki Karate Kyokushin (OSSWKK) reprezentowało 11 osób: **Mateusz Danilewicz**, **Wiktoria Klimko**, **Bartosz Nieszczerzewski**, **Angelika Rejterada**, **Magdalena Krakowska**, **Dawid Olechna**, **Jakub Mrozowski**, **Maciej Maruszak**, **Kinga Piotrowska**, **Marcela Łapińska**, trener **Wojciech Rejterada**.





## Prace związane z termomodernizacją budynków użyteczności publicznej

Trwają prace związane z termomodernizacją budynków użyteczności publicznej Powiatu Oleckiego – Liceum Ogólnokształcącym (LO) im. Jana Kochanowskiego oraz starego Szpitala w Olecku. Roboty budowlano-instalacyjne wykonuje Zakład Ogólnobudowlany Zdzisław Sadowski w Olecku.

W LO prace obejmują docieplenie ścian zewnętrznych i stropodachu, płukanie grzejników i montaż zaworów termostatycznych. Zaś w Szpitalu – docieplenie ścian zewnętrznych, ocieplenie stropu na poddaszu, wymiana instalacji centralnego ogrzewania, montaż instalacji solarnej.

Termomodernizacja budynków przyczyni się do zmniejszenia zapotrzebowania na energię cieplną oraz ograniczy koszty ogrzewania i emisję zanieczyszczeń kotłowni węglowych i olejowych pracujących dla potrzeb ogrzewania budynków. Planowany termin zakończenia projektu „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej Powiatu Oleckiego” to I kwartał 2011 r.

Koszt prac wynosi 2.731.483,00 zł. Pozyskane środki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej to 756.640,00 zł, zaś wkład własny – 1.974.843,00 zł.

**Anna Turowska**



## Kyokushin w Wiedniu



„Jestem bardzo zadowolony z występu moich podopiecznych. To sukces wypracowany godzinami treningów i poświęceń ze strony zawodników. Dziękuję im za zaangażowanie i wysiłek” – mówi Wojciech Rejterada. Trenerowi składamy wyrazy najwyższego uznania za zaangażowanie i pracę uwieńczoną licznymi sukcesami podopiecznych. Zwycięzcom gratulujemy znalezienia się w gronie najlepszych.

Życzymy dalszych sukcesów i wspaniałych osiągnięć.

**Anna Turowska**

Zdjęcia: archiwum Oleckiej Szkoły Sztuk Walki Karate Kyokushin (OSSWKK)

## Rozpoczęto prace związane z modernizacją szpitala w Olecku

Od połowy maja 2010 r. prowadzona jest zbiórka pieniężna na dokończenie modernizacji starej bryły Szpitala w Olecku.

Obecnie rozpoczęto prace związane z modernizacją pierwszego piętra starej bryły szpitala w Olecku na pododdział kardiologiczny, pracownię endoskopową i kaplicę z hollem. Planowany termin zakończenia zadania to listopad 2010 r.

Wszystkie osoby i firmy, które zechcą pomóc w akcji mogą wpłacać pieniądze na rachunek bankowy numer **96 9339 0006 0000 0006 6992 0002** Fundacji Wspierania Opieki Zdrowotnej Miasta i Gmin Ziemi Oleckiej „Zdrowe Olecko” z dopiskiem „Szpital w Olecku” do 30 września 2010 r.

Wsparcie finansowe znacznie przyczyni się do poprawy warunków pobytu pacjentów w naszym oleckim szpitalu.

Serdecznie dziękujemy.





# WYPRAWA DO AUSTRALII (przez Hongkong i Makau)

(18a)

Andrzej Malinowski

Dziennik z wyprawy  
do Australii – 2008

## 18. Sydney/Australia, 22 lipca 2008 r.

### Aborygeni i Czas Snu

Dzisiaj zwiedzałem Sydney już na spokojnie. Jeździłem od stacji do stacji i oglądałem to, co było ciekawe w ich obrębie. Kolejny raz byłem przy gmachu opery i kolejny raz widziałem Aborygenów, rytualnie pomalowanych, grających na didgeridoo. Sprzedają płyty ze swoją muzyką i gadzety. W ten sposób zarabiają na życie.



Aborygen gra na didgeridoo.

Aborygeni to rdzenni mieszkańcy Australii, przybyli na ten kontynent około 40 tysięcy lat temu prawdopodobnie z Azji. Prowadzili koczowniczy tryb życia. Byli uzależnieni od otaczającego ich środowiska i bardzo z nim związani. Do ich podstawowych zajęć należało łowiectwo i zbieractwo, a w rejonach nadbrzeżnych także rybołówstwo. Obecnie Aborygeni zamieszkują głównie słabo zaludnione i nieurodzajne obszary Australii Zachodniej, Queenslandu i Terytorium Północnego. Liczna populacja Aborygenów tworzy także slumsy w wielkich australijskich miastach. Ludzie ci są zazwyczaj zaliczani do rasy czarnej, choć według niektórych antropologów tworzą odrębną rasę bądź odmianę australoidalną. Pod względem fizycznym charakteryzują się: ciemną karnacją; kręconymi lub falistymi, brązowymi i czarnymi włosami; długą głową; szerokim nosem; prognatyzmem; masywnymi zębami. Dzisiaj jest ich około 220 tysięcy. Jednak populacja stale maleje. Powodem spadku jest przede wszystkim sytuacja ekonomiczna Aborygenów, znacznie gorsza niż pozostałej ludności Australii – wskaźnik bezrobocia jest sześciokrotnie wyższy, a przeciętne zarobki dwukrotnie niższe niż średnia krajowa. Obecnie pojednanie z autochtonami to ważna część australijskiego życia politycznego. Gdy Long Jack Phillipus, w wieku 12 lat, wyszedł z ogromnej Pustyni Gibsona w 1934 roku i ujrzał po raz pierwszy białych ludzi, zrozumiał już wtedy, iż nie ma żadnych praw. Przez dekady musiał znosić widok rodaków walczących o obywatelstwo, później władze w Canberze promowały samodestrukcję jego ludzi. Ostatnio, w wieku lat 75, zobaczył jak rząd nagle odwrócił cały proces. Jego dom to serce Australii – spieczone słońcem Papunya – 270 kilometrów od regionalnego centrum Alice Springs i mniej więcej 100 kilometrów od najbliższej cywilizowanej drogi. Podobnie jak inne miasta w dzikich zakątkach kontynentu, Papunya została włączona w latach 50. przez

rząd do programu racji żywnościowych, a mieszkańcy wciąż mają poczucie „bycia tematem tabu”. Tymczasem plastikowe butelki, porzucone samochody, choroby cywilizacji, jak: nałogi, przemoc w rodzinie, a także problemy zdrowotne i brak edukacji – narastają w wyizolowanym społeczeństwie autochtonów. Aborygeni nadal mają w pamięci politykę, z której tylko oficjalnie zrezygnowano w 1969 roku, a która spowodowała, iż ich dzieci były zabierane od rodziców siłą i wcielane w rodziny białych osadników. Prawdziwych Aborygenów i ich problemy dnia codziennego można podglądać w specjalnych rezerwach. Jednak nawet tam potrzebne jest specjalne zezwolenie, na które nie ma co liczyć turysta.

Pomimo wszystko Aborygeni to kulturowo bogaty naród. Ich religia, podobnie jak innych ludów żyjących w zbliżonych warunkach, jest silnie związana z naturą i ziemią – matką człowieka. Rdzenni mieszkańcy Australii czcili ziemię, wierząc, że duchy przodków nadały jej kształt w dalekiej przeszłości zwanej Czasem Snu. To od nich pochodzią wszystkie elementy natury, ciała niebieskie, flora, fauna oraz ich potomkowie. („Jak Ziemia się obudziła...” - Dawno temu na Ziemi było ciemno i cicho. Ziemia miała jałową powierzchnię. Wewnątrz głębokiej jaskini Nullabor, spał z piękną kobietą – Słońcem. „Wielki Ojciec Duch” łagodnie budził ją i kazał wyjść jej z jaskini i obudzić wszechświat do życia. „Słońce Matka” otworzyła oczy i ciemność zniknęła.



Sztuka aborygeńska.

Jej promienie rozpostarły się wokół, ogarek i pozadrzało jakby dmuchnął mały wietrzyk. „Słońce Matka” wyruszyła w długą podróż z północy na południe i ze wschodu na zachód budzić jałową Ziemię. Ziemia trzymała nasienie potencji wszystkich rzeczy, i gdziekolwiek łagodne promienie Słońca dotknęły Ziemi, tam rodziły się krzewy i drzewa. Rosły, aż Ziemia zazieleniła się. W głębi wielkich pieczar „Matka Słońce” obudziła życie stworzeń, które drzemały. Pobudziła do życia owady, węże, jaszczurki i inne gady mówiąc – „obudźcie się, idźcie na drzewa i w trawy, radośnie powstańcie z głębokiego snu...”. Wtem ruszyły węże przez Ziemię, sformowały rzeki, i stały się twórcami, jak „Matka Słońce”. Za węzami popłynęły potężne rzeki, obfite wody życia pełne wszystkich rodzajów

C.d.n.





**Warto zobaczyć...** *Andrzej Malinowski*  
(*LOT Ziemi Oleckiej*)

## Babki Gąseckie i meandry rzeki Legi



Do Babek Gąseckich można dojechać z Olecka na wiele różnych sposobów. Atrakcyjny jest jednak dojazd przez Wieliczki, Nowy Młyn, Nory, Kleszczewo, Gąsiorówko i Kijewo. Po drodze czeka na nas wiele interesujących miejsc:

- w Wieliczkach: zabytkowy 300-letni kościół modrzewiowy;
- w Nowym Młynie: po lewej stronie drogi cmentarz wojenny z 1914 roku (4 kamienne nagrobki żołnierzy radzieckich i 1 nagrobek żołnierza niemieckiego);
- przed Norami po prawej stronie drogi cmentarz wojenny z 1914 roku (8 grobów i figura Chrystusa niosącego krzyż);
- w Norach, pierwszą drogą w prawo a następnie pierwszą w lewo: Bartkowski Dwór (dawny zespół dworsko-parkowy z podwórzem gospodarczym z 1860 r. położony pośród pól i łąk; założony na rzucie prostokąta, parterowy, ze ścianką kolankową, z dwuspadowym dachem; zachował się dwór, spichlerz i pozostałości parku; przy dworze rośnie olbrzymi modrzew);
- w Kleszczewie: dwa ciekawe murowane budynki przy Ledze i chata mazurska z 1862 r.;
- w Gąsiorówku: nieczynna tama młyńska i pozostałości dawnego zespołu dworskiego (dwór pochodzi z przełomu XIX i XX wieku; nieduży, parterowy budynek kryty dachem naczółkowym; ozdobą dworu jest duża weranda dobudowana na osi elewacji frontowej z drobno przeszklonymi otworami okiennymi, poprzedzona lustrzanymi schodami; od frontu



*Jaz w Babkach Gąseckich.*

wyspy i rozlewiska. Brzegi rzeki są jednak trudno dostępne, porośnięte bujną roślinnością. Królują wierzba, olcha, brzoza i sosna oraz ptaki bekasy. W kilku miejscach na rzece znajdują się prowizoryczne mosty w postaci belek i desek, po których można przejść na drugą stronę. Lega jest dość szeroka i znakomicie nadaje się do spływów kajakowych. Przebiega tędy niebieski szlak turystyczny.

Kierując się w prawo od wysokiego drewnianego krzyża, można obejrzeć stary młyn wodny i dom młynarza z początku XX wieku oraz jaz i małą prywatną elektrownię wodną. Młyn już nie funkcjonuje; elektrownia rozpoczęła działalność w 1992r. Moc zainstalowanej turbiny wynosi 75 kW. Jej zadaniem jest pozyskiwanie energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych.

*W Babkach Gąseckich byli, meandry Legi podziwiali, po drodze odwiedzili cmentarze i zespoły dworsko-parkowe w niedzielne ciepłe popołudnie 9 maja 2010 r. Wojciech Jegliński i Andrzej Malinowski.*



*Piękna mazurska zabudowa w Babkach Gąseckich.*

zwieńczona trójkątnym szczytem i zdobioną elewacją).

2 km od Kijewa w kierunku wsi Chelchy urokliwie położona jest wieś Babki Gąseckie. Znajduje się tutaj kilka tradycyjnych murowanych zabudowań mazurskich i drewnianych domów oraz fragmenty brukowanej drogi. Większość gospodarstw przylega do Legi, która w tym miejscu tworzy piękne meandry,



*Lega.*



*Urokliwy drewniany dom w Babkach Gąseckich.*

\* *Meander* (zakole) – fragment koryta rzeki o kształcie przypominającym pętlę lub łuk. Meandry tworzą się zazwyczaj na terenach nizinnych, w dolnym oraz środkowym odcinku rzeki, tam gdzie ma ona mały spadek oraz słaby nurt, wskutek erozji bocznej. Meandry przesuwają się w miarę upływu czasu ku ujściu rzeki, zwiększając swoją krzywiznę oraz poszerzając dolinę.

\* *Niebieski szlak turystyczny* – kolor niebieski wyznacza szlaki pokonujące duże odległości.

\* *Jaz* – budowla hydrotechniczna wybudowana w poprzek rzeki lub kanału piętrząca wodę w celu utrzymania stałego poziomu rzeki dla celów żeglugowych lub (w ograniczonym zakresie) zabezpieczenia przed powodzią, zaopatrywania w wodę oraz do celów energetycznych.

\* *Dach naczółkowy* – dach dwuspadowy z dodatkowymi, krótkimi połaciami na ścianach szczytowych.





## AUTO-MOTO

\* **AUTOCZĘŚCI zachodnie, Łada, Tawria, Skoda;**  
ul. Grunwaldzka, tel. (87) 520 01 21 K33308

\* **AUTO-MAX, ul. Paderewskiego 3A, tel. 509-746-264;**  
naprawa, części zamienne V39801

\* **części samochodowe, ul. Sokola 1D, tel. (87) 520-12-88,**  
**87-739-29-00** V28910

**SERWIS OGUMIENIA** 11 Listopada 31  
OPONY, FELGI (szosa na Giżycko).  
 **OLEJE SHELL** (wymiana gratis) Tel. (87) 520-14-98 (139901)

### AUTO - MOTO - SPRZEDAM

\* **alufelgi Renault Espace, 15 cali, 5 szpilek, tel. 508-**  
**097-660** V36534

\* **AUTOCZĘŚCI zachodnie, Łada, Tawria, Skoda, ul. Grun-**  
**waldzka, tel. 87-520-01-21** K34007

\* **CZĘŚCI SAMOCHODOWE, tel. 509-746-264** V39811

\* **CZĘŚCI SAMOCHODOWE, ul. Sokola 1D, tel. 87-**  
**520-12-88** V28920

\* **CZĘŚCI UŻYWANE, tel. 503-804-741, 512-217-654** B1905

\* **DeeWoo Matis Joy, 1999, złoty metalik, 56 000 km.,**  
**7000 złotych, tel. 604-179-949** V39002

\* **Ford Fiesta, 1,1B, 1995, alufelgi, szyberdach, tel. 501-**  
**611-961** V30429

\* **Ford Fiesta, 1,2B, 1996, tel. 508-097-660** V36544

\* **Ford Mondeo 1,8TDI, Combi, 1997, I właściciel, 6000**  
**zł, tel. 605-626-223** K33802

\* **fotele Renault Espace, 2 sztuki, tel. 508-097-660** V36524

\* **Renault Leguna 1,9CDI Combi, 2004, czarny metalik,**  
**pełna opcja, tel. 508-097-660** V36514

\* **Tico, 1998, 40000 kilometrów, tel. 602-707-424** K33602

## TURYSTYKA, NOCLEGI, ROZRYWKA

\* **„ASTRA” restauracja, ul. Partyzantów 7. Katering, imprezy**  
**okolicznościowe, www.astra.olecko.pl, tel. (87) 520-25-68.** V35205

\* **informacja turystyczna, plac Wolności 22, tel. 87-520-**  
**49-48** B2202

## KARAOKE w Pub Piwnica,

każdy czwartek, start od 19<sup>00</sup> V35315

\* **kino, plac Wolności 22, tel. 87-520-20-59** B2401

\* **„KOALA” - bar. Kuchnia tradycyjna, katering.**  
**Plac Wolności 14, tel. (87) 520 15 78** V30109

\* **konie kabardyńskie, przejażdżki, pod siodło, Grądz-**  
**kie 47, tel. 666-316-780, 87-421-22-48** B2301

## PIZZA NA TELEFON

**PIZZERIA „PRIVE” zaprasza od 10<sup>00</sup> do 22<sup>00</sup>**  
**Tel. (87) 520-31-32, sms 505-314-536** (131707)

\* **pracownia pisania ikon, pracownia plastyczna, Kata-**  
**rzyna Waraksa, tel. 663-805-960** B1605

\* **Pub „Pod ABC”, plac Wolności 8c, tel. 509-909-996** L28104

## PUB PIWNICA

• **pizza i zestawy obiadowe na telefon: (87) 523-03-03**  
• **bankiety, imprezy okolicznościowe.**  
**Zapraszamy w godz. 10<sup>00</sup>-0<sup>00</sup>, pi-so – od 10<sup>00</sup> do 2<sup>00</sup>** (135305)

\* **„Pub Targowa”, imprezy okolicznościowe, pizza, zapiekanki,**  
**cheesburgery z pieca, tel. 507-231-684** V40101

## TURYSTYKA, NOCLEGI, ROZRYWKA

\* **wczasy; tel. 87-421-22-48, 666-316-780, www.wiatra-**  
**kart.fr.pl, e-mail: kawarak@o2.pl,** B1705

## USŁUGI

\* **42000 złotych bez poręczycieli. SKOK Stefczyka. Kredyty,**  
**ubezpieczenia, plac Wolności 25, tel. (87) 520-20-55** V40001

\* **angielski korepetycje, magister UW, tel. 502-954-863** L28204

\* **bezprowodowy internet iPlus, tel. 87-520-13-31** L28902

### ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE, SPRZEDAŻ, WYKONAWSTWO

Sklep „PSTRYK”, ul. Zielona 33  
Tel. (87) 520-18-44; 605-990-280; 510-145-891 V39102

\* **Artykuły i usługi elektryczne, Grunwaldzka 6, tel. 87-**  
**610-00-66** V29210

 **Olecko, Jeziora 1A,** V25012  
**tel. 512 966 803, 87 520 62 57** *dobry krawiec od rękawic*

\* **biuro rachunkowe „Arnold”, tel. 87-520-15-30** B2601

\* **Centrum Ogrodnicze, ul. Rzeźnicka 6; tel. 87-520-22-07** V1330

\* **Dewocjonalia, sklep; dodatki do: chrztu, ślubu, komunii,**  
**bierzmowania; ul. Wiśniowa, tel. 668-662-516.** V29310

\* **Foto-Ślub i inne uroczystości. Tel. 660 122 049** B2502

\* **Fryzjerski zakład: koloryzacja, strzyżenie, trwała sty-**  
**lizacja; Kolejowa 3, tel. (87) 520 10 93.** V30819

\* **FRYZJER- salon damski, męski, KAMIENNA 1A, LO-**  
**KAL 4, TEL. 691 733 800** V30709

\* **hurtownia spożywcza, ul. Gołdapska 31, tel. (87) 520-01-50** V28810

\* **hurtownia wędlin, od 4.00 do 14.00, ul. Gołdapska 31,**  
**tel. 87-520-22-13** L29201

\* **hydraulik, gazowe, tel. 502-383-533** V154206

\* **jubilerskie usługi, plac Wolności 13, (87) 520-47-47** V29110

\* **Kosmetyczny gabinet: zabiegi kosmetyczne twarzy**  
**i ciała, makijaż permanentny, trwałe przedłużanie**  
**i zagęszczanie rzęs. Kolejowa 3, tel. (87) 520 10 93.** V30809

\* **kowalskie, spawalnicze, ślusarskie, Gołdapska 31, tel.**  
**87-523-00-80** L28802

\* **księgowo usługi, Ternet spółka z o.o, tel. 87-520-31-70** L28602

### KWIACIARNIA „ORCHIDEA” ul. Grunwaldzka

**Kwiaty sztuczne, cięte, wiązanki ślubne, wieńce, wiązanki**  
**pogrzebowe, upominki, doniczki, znicze, ziemia.**

**Duży wybór! Tel. 602-117-509. ZAPRASZAMY** V39501

\* **materiały budowlane, metalowe, hydraulika – SKLEP**  
**BUD-MET, ul. Gołdapska 22, tel. (87) 520 22 41.** V39701

\* **MEBLE - salon, Jan Bagiński, ul. Rzeźnicka, tel.**  
**(87) 520 29-23.** V36204

\* **Nagrobki, Zakład Kamieniarski, Ryszard Topolski, Wie-**  
**liczki, ul. Spokojna 1, tel. 501-611-547** V30209

\* **OC i AC atrakcyjne, ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej**  
**przedsiębiorców i firm, tel. 303-100524, 87-520-46-76** V29010

## OKULISTA

**CENTRUM OPTYKI**

**Plac Wolności 9**

**Każda sobota od 10<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup>**

**Rejestracja: 501-267-347** V31208



**USŁUGI**

- \* **OLEJ OPAŁOWY, NAJTANIEJ**, tel. 87-520-41-91 V36324
- \* **pizza na telefon** – od 10.00 do 22.00, tel. 87-520-31-32 lub sms 505-314-536 V31717

\* **Pralnia chemiczna, pranie wodne, usługa w ciągu 24 godzin, ul. Grunwaldzka 12, tel. 723-565-284.** V35105

**PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA**  
ul. 11 Listopada 24C • usługi weterynaryjne  
tel. (87) 520-30-73 • leczenie zwierząt do-  
mowych  
tel. (87) 520-27-89 • badanie miesa  
kom. 660-422-476

**Vet-Ol**  
(V36003)

- \* **ROWERY** – naprawy i wypożyczalnia, Centrum Handlowe Impuls, tel. 87-520-36-92 V37113

**SKLEP „DOM” S.C.** Pl. Wolności 5A  
• rolety • lustra • oświetlenie • karnisze • art. gosp. domowego  
DOBRA CENA, WYSOKA JAKOŚĆ! V2130

- \* **skup metali i surowców wtórnych**, odbiór własnym transportem, najwyższe ceny, Elcka 2, tel. 501-611-961 V30439

\* **Sprzątanie domów, biur, czyszczenie tapicerki, opieka nad grobami, „Błysk”, tel. 513-035-033.** V34505

\* **STOLARNIA:** schody drewniane, meble, zabudowy, system drzwi przesuwanych, renowacja, tel. 784-353-561, 87-521-43-68 L28304

\* **STOMATOLOG** – 24 godz., gabinety lekarskie Anna, Krzysztof Sadowski, STOMATOLOGIA, pełny zakres usług, protetyka stomatologiczna, DERMATOLOGIA, PLAC Wolności 11, I piętro, rejestracja telefoniczna 605-893-381 K24904

\* **Taxi „Z”**, również taksówki 6-osobowe, tel. 87-520-12-12 K34416

\* **tłumacz języka francuskiego**, tel. 888-605-885 L28004

**USŁUGI POGRZEBOWE**  
**“Barka”**  
Olecko, ul. Sokola 1B, tel. 87 520 23 55  
tel. 509 338 320, 508 097 660

**24 godz. na dobę**

**Wypożyczalnia elektronarzędzi HITACHI**  
**SKLEP „MAJSTER”, Armii Krajowej 3**  
Tel. (87) 520-26-39 V31607

- \* **wywrotka, 10 ton, HDS, wynajem**, tel. 509-640-027 K34104

**KUPIE**

- \* **traktor BULLDOG**, tel. 602-235-182 K34104
- \* **złom ciężki, odbiór z podwórka**, tel. 509-640-027 V40211

**PRACA**

- \* **ślusarza, spawacza zatrudnię**, tel. 602-709-756 K28502

**SPRZEDAM c.d.**

\* **Choinki cięte ze świerka srebrnego, GRÜNLAND** V30319

- \* **deski, suche, grube, od 70 cm**, tel. 507-077-359 V37123
- \* **działkę budowlaną, Olecko Małe, uzbrojona**, tel. 509-154-347 K34302
- \* **działkę budowlaną, Świętajno, tyły gminy**, tel. 509-154-347 K34402
- \* **działkę budowlaną, 1750 m.kw., Olecko**, tel. 602-709-756 B1805
- \* **działki budowlane, Jaśki**, tel. 502-088-402 K31315
- \* **działki budowlane: Sedranki, Jaśki, Małe Olecko, Babki Oleckie, WGN Nieruchomości**, tel. 510-189-301 V39602
- \* **garaż murowany, ul. Zielona**, tel. 692-141-426 V39521

**Huśtawki ogrodowe, jedyne 330 złotych, tel. 514-868-876.** K33408

- \* **Jaśki, działki budowlane nad jeziorem, od 30.000 złotych, WGN Nieruchomości**, tel. 510-189-301 V39622
- \* **jorki, szczeniaki**, tel. 507-231-684 V40111
- \* **meble zachodnie, ul. Kopernika 10, (piwnica)**, tel. 608-146-978 L28702
- \* **mieszkanie, Kopernika, 2 pokoje, umeblowane po remoncie, WGN Nieruchomości**, tel. 510-189-301 V39612
- \* **mieszkanie trzypokojowe, 61 m.kw., Środkowa**, tel. 692-141-426 V39511
- \* **mieszkanie 4 pokoje, 72,7 m.kw., w centrum, parter**, tel. 87-520-45-26, 888-215-387 K33502
- \* **OLEJ OPAŁOWY, NAJTANIEJ**, tel. 87-520-41-91 V36314
- \* **pustaki z rozbiórki**, tel. 665-354-100 L29101
- \* **rower dziewczęcy w dobrym stanie**, tel. 506-675-603 L29001
- \* **siedlisko, ul. Wiejska, ok. 40 arów**, tel. 602-293-333 V36014
- \* **tapety, rolety sprzedam, Dom S.C., plac Wolności 5 A** V2130
- \* **wyprzedaż brodzików i kabin prysznicowych**, tel. 87-520-22-33 V38612
- \* **zbiornik do zboża 15 ton, 2 lata (BIN)**, tel. 513-229-461 K34202

**WYNAJEM**

- \* **kawalerka, centrum, 27 m.kw.**, tel. 87-520-36-94, 695-602-891 K33702
- \* **lokal handlowy do wynajęcia, 43 m.kw., centrum**, tel. 603-170-046 K34201
- \* **lokal do wynajęcia, 31 m.kw., centrum**, tel. 885-441-703 K34101
- \* **lokal usługowy koło przychodni do wynajęcia**, tel. 502-264-901 V37302
- \* **mieszkanie do wynajęcia, ul. KOPERNIKA, TEL.** 604-184-868 K33901
- \* **mieszkania i pomieszczenia do wynajęcia na działalność gospodarczą, Kukowo**, tel. 721-587-468 K34001
- \* **na działalność gospodarczą do wynajęcia domek z budynkiem gospodarczym 600 m.kw. oraz placem 0,5 hektara**, tel. 502-088-402 K31215

**Pomieszczenia biurowe do wynajęcia.** V37023

ZDROWE OLECKO



Fundacja „Zdrowe Olecko”

26 93390006 0000 0006 6992 0001



B1405



**Zespół Szkół STO w Olecku  
prowadzi nabór na rok szkolny 2010/2011  
do następujących typów szkół:**

- **Społeczna Szkoła Podstawowa STO**  
– do klasy I i IV

Klasy mogą liczyć maksymalnie 16 uczniów, o przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń. Przyjmujemy także uczniów do klasy V (są wolne miejsca).

- **Społeczne Gimnazjum STO** – do klasy I

Klasa może liczyć maksymalnie 16 uczniów, o przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń.

- **Społeczne Liceum Ogólnokształcące STO** – do klasy I
- Przyjęcie kandydatów do kl. I następuje na podstawie wyników egzaminów gimnazjalnych i wyników na świadectwie ukończenia gimnazjum. Klasa może liczyć maksymalnie 16 uczniów.

Wzory podań oraz szczegółowe informacje dotyczące naboru znajdują się na stronie [www.spoeczna.olecko.edu.pl](http://www.spoeczna.olecko.edu.pl). Informacji udziela też sekretariat szkoły: 19-400 Olecko, ul. Młynowa 8, tel. 87 5202418

**NASZE ATUTY:**

- szkoła istnieje od 1991 roku,
- wszystkie szkoły posiadają uprawnienia szkoły publicznej,
- program nauki zgodny z wymaganiami MEN,
- rozszerzony program nauki języka angielskiego,
- zajęcia fakultatywne rozszerzające wiedzę z wybranych przedmiotów,
- przyjazna, życzliwa atmosfera,
- dobre relacje nauczycieli z uczniami budowane na wzajemnym zaufaniu i szacunku,
- bardzo dobra współpraca z rodzicami.

**infoland**

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

**Plus**  
GSM

ZAPRASZAMY:  
pon.-pt 9-17  
sob. 10-14

\* komputery  
\* kasy fiskalne  
\* oprogramowanie  
\* fachowy serwis  
\* gry komputerowe  
\* sieci komputerowe  
\* telefony komórkowe Plus GSM

19-400 Olecko, Plac Wolności 15  
tel./fax (087) 520-31-31  
GSM 0601 612 768  
0601 230 640

E-mail: [infoland@plusnet.pl](mailto:infoland@plusnet.pl)

V38902

**Prywatne Usługi Pogrzebowe** K24805

Janusz Żero

19-400 Olecko, ul. Gdańska 17  
tel./fax 87 520 40 88 (całą dobę)  
tel. kom. 0 602 793 432

File: Kowale Oleckie- tel. 0 87 523 84 36,  
Raczk- tel. 087 56 85 920

**MEDYCYNĄ ALTERNAWTYWNA**



**Niedoceniana serwatka**

Nie wylewajmy serwatki, która wytrąciła się podczas kwaszenia mleka – zawiera wapń, potas, magnez, fosfor, cynk, dużo witaminy B lecz ani grama cholesterolu. Działa zasadotwórczo, a więc jest dobra na nadkwasotę i chorobę wrzodową.

Nadaje się jako smak na zupę ogórkową lub do koktajli ze świeżymi ogórkami lub sokiem z ogórków kiszonych, rzodkiewkami, koperkiem, szczypiorkiem. Bardzo wartościowy jest też jarzynowy napój serwatkowy: szklankę wywaru z włoszczyzny połączyć z dwoma szklankami serwatki, połową szklanki soku z kiszonej kapusty, siekaną zieleniną, śmietaną, solą i cukrem.

**Jak zapobiegać nawrotom choroby wrzodowej**

Jeżeli udało ci się wyleczyć dokuczliwe wrzody, zadbaj o to, by choroba nie powróciła. Oto kilka rad, jak to zrobić:

- \* Rzuć palenie!

- \* Unikaj pokarmów wywołujących dolegliwości.
- \* Ogranicz spożycie mleka (zwiększa wydzielanie soku żołądkowego, a tym samym może być przyczyną bólu).
- \* Miej zawsze pod ręką środki, które zobojętniają kwasy żołądkowe.
- \* Jadaj często małe posiłki.
- \* Urozmaicaj swoje posiłki.
- \* Stres ma związek z powstawaniem owrzodzenia, spróbuj go więc opanować.

**Jak rozpoznać pracoholika?**

- W pracy jest podenerwowany, gdyż nigdy nie jest zadowolony z osiągniętych efektów.
- Nie ma przyjaciół ani bliskich. Jego rodziną są koledzy z pracy, z którymi spędza swój wolny czas.
- Unika brania urlopu, poświęca mało czasu na zabawę. Ma poczucie winy, gdy w czasie godzin przeznaczonych na pracę załatwia swoje sprawy.
- Jeśli ma rodzinę, jego poświęcenie wywołuje problemy domowe, bo żona i dzieci czują się zaniedbywane i odrzucone.
- Ma trudności w porozumiewaniu się ze współpracownikami, którzy uważają, że stawia im za duże wymagania.





# KALENDARZ IMION

## 10 sierpnia

Amadei, Asterii, Bianki, Bogny, Filomeny, Laury

Amadeusza, Bernarda, Bogdana, Bohdana, Borysa, Hugona, Laurencjusza, Laurentego, Wawrzyńca, Wierzchośława

## 11 sierpnia

Diany, Diomedey, Filomeny, Hilarii, Klary, Lidii, Ligii, Luizy, Lukrecji, Telimeny, Zuzanny

Aleksandra, Bernarda, Filona, Gilberta, Trajana, Tyberiusza, Włodzimierza, Włodziwoja

## 12 sierpnia

Androniki, Anicety, Cecylii, Euzebii, Hilarii, Klary, Leonidy, Letycji, Badzysława, Euzebiusza, Hilarego, Innocentego, Juliana, Lecha, Leszka, Makara, Makarego, Makariusza, Piotra

## 13 sierpnia

Belindy, Diany, Elwiry, Gertrudy, Heleny, Innocenty, Małgorzaty, Radosławy

Ernesta, Hipolita, Jana, Kasjana, Kasjusza, Maksyma, Poncjana, Radomiła, Radosława, Wojbora

## 14 sierpnia

Alany, Alfredy, Anastazji, Aty, Gerdy, Ireny, Salomei, Selmy, Stanisławy, Sylwii

Alana, Alfreda, Dobrowoja, Euzebiusza, Kaliksta, Machabeusza, Maksymiliana, Marcelego, Stanisława

## 15 sierpnia

**(Wniebowzięcie NMP, Matki Boskiej Zielnej, Święto Wojska Polskiego)**

Bilihildy, Diany, Eulalii, Marii, Rozanety, Stali, Stelli

Daniela, Napoleona, Stefana, Tarsucjusza, Tarsycjusza, Tarzycjusza, Trzebie-rza, Trzebimira

## 16 sierpnia

Domarady, Eleonory, Marii, Normy, Nory

Abrahama, Alfonsa, Ambroźego, Domarada, Eleutrego, Joachima, Roberta, Rocha, Stefana, Tytusa, Wiktora

## Cytaty na ten tydzień

Orkiestrą teraz świat cały,  
Potwarce są klarnety,  
Tłuste próżniaki cymbały,  
Waltornie – stare kobiety,  
Jak bęben wrzeszczą dewotki,  
Fircyk, jak trelik na flecie,  
Obój podobny do plotki,  
A zaś trąb pełno na świecie,  
Pan się puzonem mianuje,  
Kontrabas niby obłuda,  
Dworak altówką wtóruje,  
A głupiec zwyczajnie duda.

Autor nieznanym  
(I połowa XIX wieku)

## PRZYSŁOWIA

\* Od św. Klary (12 sierpnia) są już ładne dary.

\* Jeśli piękny sierpień, gotuj sobie chłopku kieszeń.

\* Gdy Zielna Matka (15 sierpnia) deszcz przynosi, to zwykle na Narodzenie Matki rosi.

\* Od Zielny każdy chodzi jak cielnym. (Dawniej był to koniec przednówka).

\* W Wniebowzięcie pokonczone żęć.

\* Gdy w Wniebowzięcie Panny ciepło dopisuje to ciepły i pogodny koniec lata obiecuje.

\* Gdy w sierpniu dni gorące, w zimie dni śniegiem skrzące.

\* Na święty Roch (16 sierpnia) sprzątaj groch.

\* Praca, gniew, picie – najzdrowsze w miarę.

\* W złe serce duch boży nie wchodzi.

\* Zalecał się Maciek Marynie, póki widział kluski w kominie.

## Nasz przepis

### Mazurskie ciasto parzone

50 dag masła, szczypta soli, 20 dag mąki, szczypta proszku do pieczenia, 4 jajka

Do rondla wlewamy szklanek wody i gotujemy z masłem i solą. Gdy się zagotuje rondel zdejmujemy z ognia i przesiewamy do niego mąkę. Ponownie podgrzewamy na małym ogniu ciągle mieszając. Gdy ciasto zaczyna „odchodzić” od ścianek naczynia, zdejmujemy je z ognia i wbijamy jedno jajko. Dokładnie mieszamy i zostawiamy aż do wystudzenia. PO tym czasie wbijamy wszystkie jajka, dodajemy proszek do pieczenia i dokładnie ciasto wyrabiamy.

Tak przygotowane przekładamy do szprycy i wyciskamy je na blachę wcześniej przygotowaną (wysmarowaną masłem i posypaną tartą bułką.

Pieczemy 20 minut w temperaturze 220°C.

### Zapiekanek owocowa z twarogiem

25 dag gruszek lub jabłek albo innych owoców, 1 jajko, 4 dag cukru, 10 dag twarogu, 1 cytryna

Owoce kroimy. Żółtko ucieramy z cukrem po czym dodajemy twaróg, tartą skórkę i sok z cytryny, ubite na „sztywno” białko i dokładnie mieszamy. Plastry owoców układamy w naczyniu i zalewamy ciastem. Pieczemy w gorącym piekarniku 30 minut.

### Róża przechowywana bez smażenia

Różane listki obieramy z żółtych żyłek i układamy w słojach warstwami, przesypując utłuczonym na grubo w moździerzu cukrem. Róża zachowuje wtedy swój smak i zapach. Tak przechowywanych płatków różanych używa się do przekładania ciast.

### Świnki morskie

... są gryzoniami. Pochodzą z Ameryki Południowej. Żywią się nasionami, lubią warzywa. Nie wolno im jednak podawać sałaty, bo im szkodzi.

### Kruszonka

... nie odpadnie, jeśli powierzchnię ciasta zwilżymy letnią wodą.

### Codziennie na świecie

... odbywa się 20 napadów na bank.



**KUPON NA NAJTAŃSZE  
OGŁOSZENIE DROBNE  
– 37 groszy za słowo**

kupię  sprzedam  wynajmę  inne

Treść: .....

Ilość publikacji:  x 1  x 2  x 3  x 4  x ?

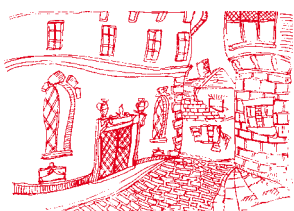
Podpis: .....

**Wędkarstwo****A wielką beczkę ufundował Krzysiek!**

1 sierpnia 2010 roku Klub Wędkarski Ukleja zorganizował VIII otwarte Spinningowe Mistrzostwa Olecka. Tym razem w zawodach uczestniczyło 34 wędkarzy w tym dwie dziewczyny, ozdoby imprezy **Urszula** i **Krysia**. Tradycyjnie zawody odbywały się na jeziorze Olecko Wielkie, a naszą bazą był camping zajazdu Margrabowa. Tu ukłon i wielkie podziękowania za udostępnienie ośrodka i pomoc w organizacji zawodów panu **Janowi Pęcakowi**, właścicielowi zajazdu! Wędkarze to ranne ptaszki, więc zbiórka uczestników wyznaczona na 5,30, praktycznie rozpoczęła się już od 5 rano. Prawie dwadzieścia łodzi zwodowaliśmy szybko i bardzo sprawnie. Równie szybko przeprowadziliśmy zapisy i po rozdaniu kart startowych i krótkiej odprawie, przeprowadzonej na wodzie, o 6,15 rozpoczęliśmy pierwszą, trwającą 4,5 godziny turę. Łowisko było znane wszystkim startującym, więc każdy miał przygotowany plan łowienia. Pogoda była piękna, ale raczej na plażowanie i opalanie się, niż ściganie jeziorowych drapieżników. Ryby nie były zbyt aktywne, jednak znalezienie ich miejsc żerowania gwarantowało złowienie kilku fajnych okoni. No jeszcze trzeba było trafić w kolor, ciężar główki lub długość troka, a także sposób prowadzenia przynęty. Skuteczne okazywały się, szczególnie na nieco większe okonie, różne wirówki a także wobler. Posiadacze łodzi z silnikami spalinowymi mieli przewagę, ponieważ z powodzeniem mogli w jednej turze skutecznie sprawdzić nawet bardzo odległe od siebie łowiska. A ryb należało ciągle szukać. Kto był pracowity i miał dobrego nosa, złowił nie kilka, ale nawet kilkanaście

okoni. Czas szybko płynie. O 10,45 wszyscy na brzegu. Komisja sędziowska waży ryby, zawodnicy posilają się daniami mięsnymi, popijając złocistym trunkiem, którego wielką beczkę ufundował **Krzyś Gryniowicz!** Zwycięzcą pierwszej tury został **Józek Makowski**, który złowionego szczupaka podparł ośmioma okoniami. Drugi **Jakub Sulima**, trzeci **Grześ Makowski**, czwarty **Jurek Rynkowski**, wszyscy z Olecka. Gdzieś na 8 miejscu przycupnęła **Krysia Majewska**....

Na brak apetytu nikt nie narzekał. Słońce lało się z nieba, a napój z beczki. Jeszcze tylko oskrobaliśmy duże wiadro okoni, aby po zawodach przeprowadzić degustację złowionych ryb i podobnie jak w roku ubiegłym, w samo południe hejże na łowiska. Druga tura tradycyjnie jest zawsze trudniejsza. Nie wszystkie łowiska ponownie dawały ryby. Trzeba było być i cierpliwym, i pracowitym. Agresywnym i delikatnym. Szybkim i spokojnym. Mieć trochę szczęścia i sprawnego nadgarstek. No i złowić kilkanaście okoni, aby ze spokojem oczekiwać ważenia ryb. Mój Mietek, partner z łodzi orzekł, że kwadrans snu jeszcze nikomu nie zaszkodził, więc po złowieniu kilku ryb majestatycznie wyciągnął się w łódce, dając mi duże fory. Nic z tego, nie wykorzystałem Mieciewego chrapania, hihhi. Pod koniec tury delikatny deszczyk schłodził nieco rozpalone głowy. Wędkarze to grzeczni i punktualni zawodnicy. 16,30 i wszyscy ponownie na brzegu. A propos grzeczności, to w jednym z kół, zastosowano wobec wędkarza „chuligana” karę dyscyplinującą. Rok kopania robaków dla wszystkich członków koła! Jednak, jako, że wykroczenie nie było zbyt naganne, wykonanie kary zawieszono na okres próby trzech lat! Hihhi, to żarty oczywiście, ale śmiechu było sporo. Podczas, gdy sędziowie ważyli ryby, na stołach ustawione już były pełne talerze usmażonych, świeżutkich okoni. Przygotowanie tej uczyty, podobnie jak poprzedniego posiłku i cała obsługa cateringowa, to zasługa Stasia i Mariana, jedynych członków klubu Ukleja, rzadko ło-

**B. Marek Borawski****„taka sobie historia”****Zaułki kultury (32)***Dokończenie ze s. 20*

Książka nosi znaczek obchodów 450-lecia założenia miasta. Tak więc jest jednym z najważniejszych artystycznie wydarzeń towarzyszących jubileuszowi. Jest pomnikiem wszystkich tych, którzy tutaj przybyli po roku 1945, jak i epitafium dla tych, którzy stąd odeszli. Patrząc na stare pocztówki widać przecież, że tamtego miasta już nie ma. Pozostały tylko nieliczne zarisy domów, majaki wspomnień sztukaterii schowanej pod ciepłym styropianem. Ludzie z pocztówek spoczywają na oleckich cmentarzach, kirkutach. I choć tamtego miasta już nie ma, to ono jak fatamorgana wisi gdzieś nad horyzontem poznania. I dlatego przecież jest! Bo miasto to nie są budynki: miasto to ludzie, ich myśli i ziemia. Miasto to miejsce pamięci. Miasto to przyjaciele i znajomi.

**B. Marek Borawski**

Ps. Niniejszy tekst dałem przyjacielowi do przeczytania. Gdy skończył spytał mnie dlaczego tyle razy napisałem słowo „Pani” i „Pan”? Ja mu na to: „Przecież tych

wszystkich olecczan znam. To z szacunku, że dzięki ich pracy, pasji i talentowi powstają dzieła, które trwać będą dłużej niż miejskie budowle. Z czasów Homera nie została żadna budowla, a „Iliadę” (przynajmniej teoretycznie) znają wszyscy.

I jeszcze jedna dygresja: Szanujmy małe księgarnie. Książka Pani Elizy Ptaszyńskiej jest dostępna w księgarni Pani Zofii Siemaszko. Gdyby tej księgarni nie było, to i książki „taka sobie historia” nawet uważny Olecki czytelnik nie miałby gdzie kupić. (Nie mówiąc już o reprintach pocztówek, czy o innych rodzimych publikacjach).

**Sprostowanie**

W 31 „Zaułkach kultury” opublikowanych w poprzednim numerze TO zostały pominięte odnośniki dotyczące cytowanych fragmentów literatury;

„Co musisz unieść, to kochaj i nieść” – cytat pochodzi z pieśni śpiewanej przez Lubelską Federację Bardów, słowa Hanna Lewandowska.

„....tak naprawdę to życia nienawidzą. Nie czują się na siłach sprostać jego wyzwaniom. Odrzuca ich konieczność radzenia sobie w rzeczywistym świecie, toteż wybierają drogę na skróty. Zamiast ciężko pracować, wolą niszczyć tych, którzy to czynią, Zamiast tworzyć coś wartościowego, chcą kraść to, co stworzyli inni.” Zacerpnięto z: Terry Goodkind, Spowiedniczka, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2008, s. 181.





wiących ryby. O wyjątkowym smaku ryb z jeziora Olecko Wielkie mogli przekonać się oprócz uczestników imprezy zarówno nasz gospodarz, **Jan Pęcak** jak i przybyli na zakończenie zawodów Burmistrz Olecka, **Wacław Olszewski**. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że takie ryby, w takich okolicznościach i w takim towarzystwie, to delikates dla podniebień.

Zawody to jednak rywalizacja i wyniki. Komisja sprawnie je policzyła. I cóż się okazało? Józek na podium pozostał, Grzesiek z podium spadł, Sławek na podium wskoczył, a wszystkich pogodziła niezłym przyczajona tygrysyca i ukryta smoczka, **KRYSIA MAJEWSKA!** Osiągnęła w drugiej, trudniejszej turze najlepszy wynik zawodów, 22 okonie o wadze 1,540 kg. Oj Krysia, Krysia, jak tak dalej będziesz nam dokładać, to kto się odważy z Tobą pływać???? Żarty, chętnych jest wielu, warto po prostu uczyć się od Krysi! A wyniki przedstawiały się następująco:

1. <b>Krystyna Majewska</b>	Raczki	9 pkt
2. <b>Józef Makowski</b>	Olecko	9 pkt
3. <b>Sławomir Suchocki</b>	Augustów	11 pkt
4. <b>Grzegorz Makowski</b>	Olecko	13 pkt
5. <b>Mieczysław Szczerbakow</b>	Augustów	13 pkt
6. <b>Dariusz Świeżyński</b>	Raczki	15 pkt
7. <b>Jerzy Rynkowski</b>	Olecko	15 pkt
8. <b>Krzysztof Gryniowicz</b>	Olecko	16 pkt
9. <b>Kazimierz Hećman</b>	Augustów	19 pkt
10. <b>Marian Wojsiat</b>	Olecko	22 pkt

W zawodach uczestniczyli również: **Jakub Sulima, Mieczysław Gojlik, Tomasz Gawroński, Krzysztof Krajewski, Stanisław Guzewicz, Waldemar Bagiński, Edward Sznurkowski, Szczepan Strękowski, Renisław Galicki, Paweł Dąbrowski, Marian Wasilewski, Bogdan Skowroński, Tomasz Zaniewski, Mieczysław Kopiczek, Wojciech Plaziński, Urszula Wojsiat, Robert Moroz, Maciej Bartoszewicz, Szymon Selwocki, Adam Pogorzelski, Jacek Laszkowski, Tadeusz Guzewicz, Cezary Hanc i Arnold Hościllo.**

Najlepsza trójka otrzymała puchary Burmistrza Olecka, a dziesiątka gustowne dyplomy. Łowcy największych ryb w turze, szczupaków, **Józek Makowski** i **Stanisław Guzewicz** okolicznościowe puchary. Czarkowi delikatnie zasugerowaliśmy, aby częściej z dziećmi w piasku się bawił, a Tadeuszowi niech żona trzepańsko sprawi. O szczegółach tych nagród wiedzą dokładnie wszyscy uczestnicy. Trzeba było po prostu

## Kolarstwo

### Wyścigi rowerowe dal dzieci z okazji 450-lecia Olecka

23 lipca odbyły się wyścigi rowerowe dla dzieci. Zawody zorganizował MOSiR w Olecku, a sędzią głównym był Dariusz Karniej. W zawodach wzięło udział 12 dzieci, w pięciu kategoriach. A oto wyniki: Dziewczęta: 1. **Julia Łapucka,**

## Tenis ziemny

### Tort Cukierni Jana Staniszewskiego powędrował do Suwałk

Mimo rozpoczęcia turnieju podczas deszczu zawody były bardzo pasjonujące. Tort Cukierni p. Jana Staniszewskiego po zaciętej walce powędrował do Suwałk, a dokładnie w ręce **Roberta Usarka**, który pokonał w finale **Jakuba Osowskiego** z Elku 6/4;0/6/;6/4.

W meczu o trzecie miejsce zmierzli się **Karol Gorwowski** (Suwałki) i **Robert Poplawski** (Goldap), górą Suwałki wynikiem 9/6.

W turnieju startowało 22 tenisistek i tenisistów z Elku, Suwałk, Olecka, Warszawy, Ryk i Ożarów Mazowieckiego.



być. A upominki tak długo losowaliśmy, aż wszyscy zostali nagrodzeni. Każdy otrzymał również tradycyjny znaczek imprezy.

Serdeczne podziękowania Panu Burmistrzowi, **Wacławowi Olszewskiemu** za puchary i udział w nagradzaniu zwycięzców, **Janowi Pęcakowi** za gościnne przyjęcie w swoim zajeździe, **Mieciowi, Tomkowi, Jurkowi i Józkwowi** za sędziowanie, **Stasiowi i Marianowi** za obsługę, **Krzysiovi Gryniowiczowi** za taaaaką beczkę, **Marianowi Wojsiatowi** za specjalny puchar, umilający czwarte miejsce, **Andrzejowi Kamińskiemu** za wypożyczenie łodzi, **Jurkowi Rynkowskiemu** za nagrody w postaci czyszczenia kominów, dziewczynom, **Krysi i Urszuli** za wdzięk i urodę, a wszystkim za fantastyczną atmosferę. Kolejne spinningowe mistrzostwa Olecka, już za rok. Zapraszam serdecznie.

Z wędkarskim pozdrowieniem **Arnold Hościllo**

#### 2. **Emilia Antonowicz**

Chłopy (rocznik 2003): 1. **Michał Czycza**, 2. **Igor Jasielon**, 3. **Piotr Gajewski**

Chłopy (rocznik 2004 i młodsi): 1. **Michał Kozusik**, 2. **Michał Antonowicz**

Chłopy (rocznik 2001 i młodsi): 1. **Jakub Chudy**, 2. **Bartosz Rytwiński**, 3. **Dawid Zieliński**

Chłopy (rocznik 1998 i młodsi): 1. **Kajetan Kłoczko**, 2. **Jakub Luberecki**

Wszyscy uczestnicy otrzymali medale i pamiątkowe dyplomy.

**Dariusz Karniej**

Wydawca: Agencja Promocyjno-Wydawnicza „P” Bogusław Marek Borawski. Adres redakcji: Olecko, ul. Zielona 37, skr. poczt. 44, tel./fax (87) 520 02 30, tel kom. 601-152-454; e-mail: to@borawski.pl. Redaktor naczelny: Bogusław Marek Borawski. Dyżur redakcyjny: poniedziałki, środy, czwartki, piątki w godz. 12<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>. Za treść ogłoszeń pismo nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do adujstacji, skracania oraz opatrywania nadesłanych artykułów własnymi tytułami.



**B. Marek Borawski**

**Zaśki kultury (32)**

## „taka sobie historia”

Mistrzem skrótu i pisarskiej wirtuozerii był (i przecież jest) Ernest Hemingway. W każdym napisanym przez niego opowiadaniu zawarta jest wiedza dużo większa od ilości napisanych tam słów. Wiedzę tę znajduje się poza stronicami z tekstem. Znajduje się ją intuicyjnie, podświadomie i baśniowo.

### Ziemia poetów

**B. Marek Borawski**

\*\*\*

nie ma mego rodzinnego miasta  
schowało się w zakolach pamięci  
w rozjazdach rodziców między a między

czasem jakieś przelotne wspomnienie  
świece aureola zaduszki

jak to tak  
woła moja pamięć  
wystarczy że twarze inne  
a archipelag domów rozplywa się i milknie

Chyba w ubiegłą środę kupiłem w księgarni Pani Zofii Siemaszko książkę – album „taka sobie historia, OLECKO” wydaną wg pomysłu Pani Elizy Ptaszyńskiej. I choć minęło od tego czasu dopiero kilka dni już kilkadziesiąt razy zajrzałem na jej strony.....

Wzruszyła mnie ta książka... Zawarta w niej wiedza, właśnie TA wiedza, zawarta gdzieś poza stronicami wzruszyła mnie. Eliza Ptaszyńska stworzyła coś co tylko z poezją, z metaforą można porównać. Na kilkudziesięciu stronach przy pomocy: starych pocztówek, fotokopii dokumentów, wypowiedzi i wreszcie poezji stworzyła obraz miasta. W krótkich i (w sumie lakonicznych) opisach oceniła historię. Pokazała losy ludzkie wrzucone w historię Europy i doświadczone jak żona Lota. Bez możliwości odwrócenia losu.

Książka ma jakby trzy płaszczyzny: historyczną, emocjonalną i artystyczną. Pierwsza z nich to krótki zapis historii miasta autorstwa Pana Ryszarda Dembego, zbiór fotokopii dokumentów dotyczących osadnictwa w 1945 roku oraz historia powstania kart korespondencyjnych autorstwa Pana Marka Nowickiego.

Stronę emocjonalną tworzą teksty wspomnień, treść dokumentów i zdjęcia osób na pocztówkach. Emocje czuję również czytając zamieszczoną tam poezję Pani Grażyny Dobreńko? „taka sobie historia” to tytuł pierwszego z wydrukowanych tam wierszy. Emocjonalnie można również odebrać tekst Pana Marka Nowickiego

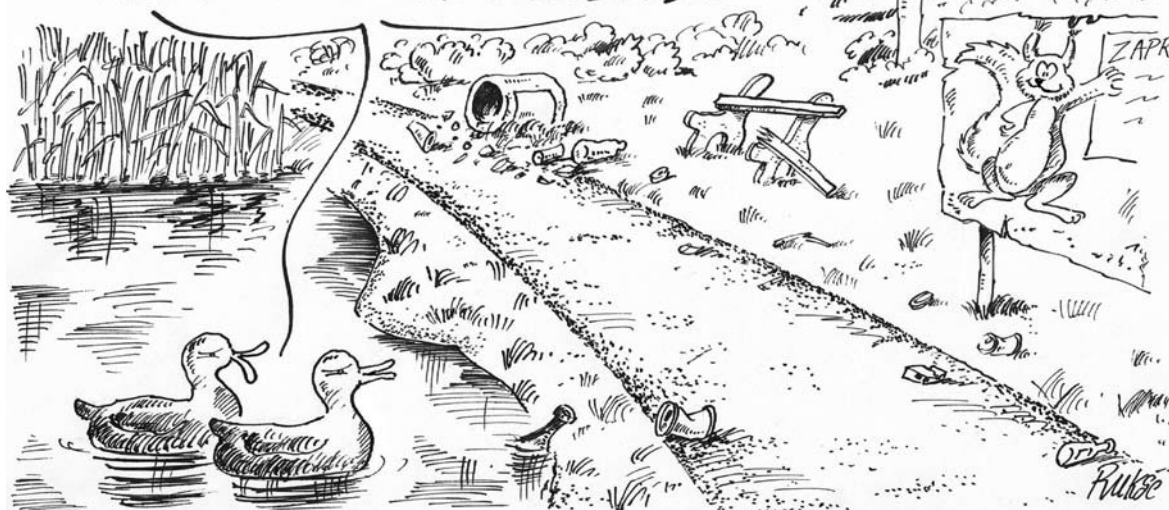
Wymiarem artystycznym tej publikacji jest szata graficzna. Najpierw pomysł Pani Elizy Ptaszyńskiej, a później mrówcza, staranna i mistrzowska praca Pana Zbigniewa Fałtynowicza i wreszcie opracowane graficzne Pana Wiesława Szumińskiego. Wszystko to złożyło się na dzieło artystycznie nie do powtórzenia.

*Dokończenie na s. 18*

**„KRESKI GARBATE”**

Waldemara Rutkiewicza

...DZIWIĘ SIĘ WIEWIÓRKOM,  
ZE FIRMUJĄ SWOIM WIZERUNKIEM  
TAK ZANIEDBANĄ ŚCIEŻKĘ...









## **Sandry i ozy nad Jeziorem Sumowo**

Dojazd: Olecko-Bakałarzewo. Jezioro Sumowo jest najbardziej znane na Ziemi Bakałarzewskiej i odwiedzane przez turystów, ale też i przez samych mieszkańców. Położone jest przy Bakałarzewie, za kościołem.

Samochód można zostawić na parkingu przy gminnym ośrodku kultury i stamtąd zacząć pieszą wędrowkę dookoła jeziora. Należy iść poboczem drogi, przejść przez most na rzece Rospudzie, skręcić w lewo i iść polną drogą do miejscowości Nowa Wieś – dużo domów letniskowych, a następnie Sadłowina – przewaga gospodarstw agroturystycznych. Cały czas należy trzymać się i kierować w lewą stronę.

Jezioro Sumowo ma kształt rynnowy. Rozciąga się na długości 3,5 km; szerokość do 400 m; powierzchnia lustra wody – 93 ha, maksymalna głębokość – 22 m.

Ze wszystkich stron jezioro otoczone jest lasem i wzgórzami. Brzegi wysokie, piaszczysto-żwirowe. Tylko przy części północno-wschodniej rozciągają się pola uprawne. Doskonałe miejsce do wędkowania i odpoczynku.

Bogactwem przyrodniczym i geologicznym tego miejsca są zachowane osady sandrowe i ciąg wydłużonych

wzgórz ozowych po wschodniej stronie. Sandry to formy powierzchniowe Ziemi, rozległe piaszczyste lub żwirowe równiny wachlarzowatego kształtu, powstałe w wyniku działalności wód lodowcowych. Powstają na przedpolu lodowodu z materiału niesionego przez rzeki wypływające spod lodowca. Tworzą wielkie, nieznacznie nachylone stożki, których wierzchoł-

kiem jest brama lodowcowa. Wraz z oddalaniem się od krawędzi lodowodu zmniejsza się grubość sandrów, a ich materiał staje się drobniejszy.

Z kolei oz to wał lub silnie wydłużony pagórek o wysokości najczęściej kilkunastu metrów i długości nawet kilkudziesięciu kilometrów, wyniesiony wskutek osadzania piasku i żwiru przez wody płynące pod lodowcem lub w jego szczelinach. Jest długim, wijącym się wałem lub ciągiem pagórków. Po osadach sandrowych i ozach chodzili, obchodząc dookoła Jezioro Sumowo już od godziny 7. rano w śnieżną niedzielę 14 lutego 2010 r. **Wojtek Jegliński i Andrzej Malinowski.**



Lokalna  
Organizacja  
Turystyczna  
Ziemi Oleckiej



**Wachlarzowate równiny sandrowe pokryte śniegiem (Nowa Wieś)**

**Oz bakałarzewski nad Jeziorem Sumowo**

W Polsce sandry zajmują znaczne przestrzenie, pokryte dziś zwykle lasem (np. Bory Tucholskie, Puszcza Piska, Puszcza Augustowska).

Ozy występują m. in. na Pojezierzu Dobrzyńskim, w okolicach Grójca, w okolicach Poznania oraz na Pomorzu. Bardzo ciekawym przykładem na Pojezierzu Suwalskim jest oz turtulski. Największym ozem na świecie jest Punkaharju w Finlandii, a największym polskim ozem jest oz Bukowsko-Mosiński (w okolicach Leszna) o długości 37 km.





**Warto zobaczyć...** *Andrzej Malinowski  
(LOT Ziemi Oleckiej)*

## Mosty w Botkunach, rzeka Jarka i umocnienia byłej kwatery Luftwaffe w Gołdapi

Dojazd: Olecko-Gołdap-Botkuny. Samochód można zostawić przy wjeździe do wsi Botkuny, od strony Gołdapi tuż za wiaduktem byłej linii kolejowej.

Linia kolejowa Botkuny-Żytkiejmy o długości 36 km była fragmentem linii Gołdap-Żytkiejmy-Gąbin (Gusiew). Zaprojektowano ją w 1907 r. tuż przy granicy prusko-rosyjskiej, ponieważ miała pełnić funkcje strategiczno-militarne. Linię położono na terenie polodowcowym, poprzecinany głębokimi dolinami i wąwozami; dlatego też wybudowano kilkanaście obiektów inżynierskich typowych dla terenów górskich, wśród których najciekawszymi są wiadukty w Stańczykach, Kiepojciach i Botkunach. Wszystkie one miały być dowodem potęgi Prus.



Mosty i rzeka Jarka.

Dwa trzyprzęsłowe wiadukty w Botkunach znajdują się w lesie, 5 kilometrów na wschód od Gołdapi. Ich prześła łączą brzegi doliny rzeki Jarki. Mosty mają ok. 15 metrów wysokości i 50 długości. Są dobrze ukryte wśród drzew i gęstych zarośli. Przez jeden z mostów biegnie piaszczysta droga – można ją przejechać... i nawet nie zauważyć... mostu! Kiedy spacerowaliśmy nad rzeką Jarką, przez most przejechał samochód i się na nim zatrzymał. Wsiadł z niego młody człowiek, otworzył bagażnik, wyciągnął worek ze śmieciami i... wrzucił go do rzeki. Nasza reakcja była natychmiastowa i „bardzo poważna”. Wandal sądził, że zostanie niezauważony, anonimowy. Szkoda, że odległość między nami była dość duża i nie widzieliśmy tablic rejestracyjnych samochodu. Takich ludzi trzeba napiętnować i srogo karać. Młody wandal bardzo szybko się ulotnił.

Jarka – jest rzeką trzeciego rzędu, górnym odcinkiem Gołdapy, o długości 32,4 km. Powierzchnia zlewni wynosi 237,1 km<sup>2</sup>. Źródła rzeki Jarki znajdują się w masywie Magdalenki na północny-zachód od Kowali Oleckich. Jarka jest górnym odcinkiem rzeki Gołdapy i zbiera wodę z bardzo wielu strumyków; większe dopływy to Dziegiełka, Łakielska Struga i Górny Potok łączący Wilkaską i Pogorzelską Strugę. Ujście Jarki do jeziora Gołdap znajduje się około 300 m od wypływu rzeki Gołdapy. Brzegi rzeki są łatwo dostępne. Rzeka wije się zakolami i tworzy piękne meandry. Przy wiaduktach płynie wartkim, głośnym strumieniem. W okolicach Bronisz jest spokojna.

Można tutaj zaobserwować jelenie, sarny i łosie. Jest ich



Bunkier

dużo. Nam udało się zobaczyć kilkanaście sztuk. Miejsca Puszca Romincka przez stulecia była rewirem łowieckim władców Prus. W połowie XIX stulecia rozpoczęto w niej planowaną gospodarkę łowiecką. Jeleń romincki stał się światowym symbolem sukcesów myśliwskich.

Będąc blisko Gołdapi, postanowiliśmy pojechać do sanatorium położonego w lesie, na peryferiach miasta. W 1939 lub 1940 r. na tym terenie utworzono ośrodek badawczy Luftwaffe, mający zajmować się pracami nad silnikami rakietowymi. W 1943 r. przeniesiono tu z Puszczy Piskiej kwaterę dowództwa Luftwaffe. Zbudowano także stanowisko dla pociągu Goeringa – w wykopie maskowanym siatkami. Obiekt miał kryptonim „Robinson”. Znajdowała się tutaj eksperymentalna hamownia silników odrzutowych. W kompleksie Robinson wybudowano m.in. ciężki schron przeciwlotniczy, dwa schrony do pracy sztabowej ze stopami strunobetonowymi, sześć obiektów ceglanych i trzy duże zbiorniki przeciwpożarowe. Z Puszczy Rominckiej w latach 1941-1944 kierowano akcjami niemieckiego lotnictwa wojkowego od Atlantyku po Rosję i od Norwegii po Egipt. Z wielkim zainteresowaniem oglądaliśmy bunkry i wchodziliśmy do schronów.

Przy głównym budynku sanatorium „Kumiecie Zdrój” usytuowany jest niewielki pomnik poświęcony kobietom internowanym tutaj w 1982 roku. Ośrodek Odosobnienia dla



Pomnik.

Kobiet w Gołdapi był jednym z kilku ośrodków, jakie powstały w Polsce po 13 grudnia 1981 roku. Okres przetrzymywania trwał od 6 stycznia do 24 lipca 1982 r. Ogółem w ośrodku przebywały 392 kobiety.

*W sobotnie, dość mroźne, przedpołudnie 6 marca 2010 r. fragmentami dawnej linii kolejowej chodzili, na mostach w Botkunach byli, przy brzegu Jarki spacerowali, umocnienia byłej kwatery Luftwaffe widzieli: Cezary Lasota, Konrad Radzewicz i Andrzej Malinowski.*



Andrzej Malinowski  
(LOT Ziemi Oleckiej)

## Bunkry i słup graniczny w okolicach Prostek, drewniany kościół mazurski w Ostrymkole i góra Bunelka

Dojazd: Olecko-Elk-Nowa Wieś Elcka-Prostki-Ostrykół-Szarek.

W pobliżu Prostek, za wsią Bobry, jadąc z Olecka po prawej stronie, znajdują się trzy niemieckie bunkry z okresu II wojny światowej. W jednym z nich dobrze zachował się system wentylacyjny. Inne dwa bunkry znajdują się na trasie Prostki-Ostrykół – przy wjeździe do Prostek, trzeba skręcić w lewo (obok stacji benzynowej) zgodnie z drogowskazem: „Ostrykół 2 km”. Po przejechaniu 1 km, przy samej drodze w lesie stoi niewielki bunkier składający się z dwóch pomieszczeń. Nieco dalej (300 m), po prawej stronie zachował się większy, przełamany na pół. Przy nim, w odległości 50 m znajduje się cmentarz z kilkoma niemieckimi i rosyjskimi grobami. Niestety, jest zaniedbany i nieogrodzony. W bunkrach sterta śmieci.



*Bunkier przy drodze do wsi Ostrykół.*

We wsi Ostrykół znajduje się zabytkowy drewniany kościół z 1667 roku. Jest jednym z najpiękniejszych wzorów ludowego budownictwa na Mazurach. Jest też najstarszym drewnianym kościołem w województwie warmińsko-mazurskim. Takie zabytkowe sosnowe świątynie z oryginalnym wyposażeniem są tylko dwie na Mazurach.

W 1538 r. powstała tu pierwsza świątynia. Był to kościół ewangelicki. Podczas najazdu tatarskiego hetmana Gosiewskiego w 1656 r. wieś została doszczętnie spalona. Zginęło



*Kościół w Ostrymkole.*



*Na szczycie góry Bunelka.*

około 95 mieszkańców, a 1326 Tatarzy wprowadzili w jasyr. Odbudowany w 1667 r. kościół przetrwał do dnia dzisiejszego. Po II wojnie światowej przejęty został przez ludność katolicką. W roku 2009 był remontowany.

Jest to budowla w stylu barokowym z czworoboczną wieżą, całkowicie zbudowana z drewna. Dach pokryty gontem. Ten zabytek architektury kryje w sobie wiele pamiątek pochodzących z XVII i XVIII wieku. Są to m.in. rzeźby Matki Bożej, Świętego Jana i piękna figurka pelikana. Szczególnie cenne są emporie wbudowane po obu stronach nawy, chór, skrzyżowane kolumnienki w barokowym ołtarzu z 1683 r. z rzeźbą ukrzyżowania, kapitele korynckie i ambona z 1690 roku. Kościelne organy pochodzą z 1799 r. W kościele znajduje się także tablica z 1700 r. upamiętniająca zapoczątkowanie wiary ewangelickiej na terenie obecnej gminy Prostki. Przy wejściu wisi świecznik z głową jelenia. W każdą niedzielę o godz. 9.00 odprawiana jest msza święta.

Przy kościele, po drugiej stronie drogi, rosną dwa dęby –



*Organy, Czarek i świecznik - jelenia głowa.*

pomniki przyrody, posadzone podczas budowy świątyni. Jeden z nich jest spięty dwiema metalowymi klamrami; wmurowane są też w niego cegły, by się nie przełamał. Jego wysokość szacuje się na około 30 metrów i pierśnicę 5 metrów.

Niedaleko wsi Bogusze pod Prostkami (jadąc od strony Olecka, należy w Prostkach skręcić przy kościele w lewo; za mostem skręcić w prawo i przejechać 1 km) w 1545 r. postawiono 6-metrowy słup graniczny na styku trzech granic: Korony Polskiej, Wielkiego Księstwa Litewskiego i Prus. Stoi do dziś. Jest jednym z najstarszych tego typu zabytków w





Polsce. Pomnik tworzy murowana z cegły kolumna o podstawie kwadratu, otynkowana na biało, zwieńczona daszkiem z czerwonej dachówki. Na wschodniej ścianie słupa wmurowana jest tablica upamiętniająca ustalenie na tych terenach granicy trzech spierających się ze sobą przez kilka wieków sąsiadów. Na tablicy został wyryty łaciński napis, który w polskim przekładzie brzmi: „Kiedy Zygmunt August sprawował rządy w państwie ojca a (jednocześnie) margrabia Albert I panował, ów nad Jagiełły dwojga imion starodawnymi grodami, ten nad krajem Prusów w pokoju piastował władzę, wzniesiony został ten słup, który miał oznaczać linię graniczną kraju oraz rozgraniczać tereny obu władców roku 1545 miesiąca sierpnia.” Nad tablicą umieszczono herby Litwy (Pogoń) i Prus Książęcych (wizerunek brandenburskiego orła z koroną na szyi i literą S na piersiach, co oznaczało zależność lenną). Tablica z oryginalnym napisem i herbami została zdjęta przez Niemców i przewieziona do muzeum pruskiego w Królewcu; na słupie umieszczone są kopie wykonane z piaskowca w roku 1907.

Za Nową Wsią Ełką w miejscowości Szarek wznosi się wzgórze (góra) Bunelka o wysokości 167 m n.p.m. Na jego szczycie znajduje się niewielki cmentarz z 1915 r. i ustawiony jest 6-metrowy drewniany krzyż. Na cmentarzu pochowanych jest też 23 żołnierzy niemieckich i 64 rosyjskich, którzy polegli w latach 1914-1918. Na szczyt wzgórza prowadzą kamienne schody. Ze szczytu roztacza się malowniczy widok na Ełk, Prostki i Grajewo.

*W słoneczną niedzielę 14 marca 2010 r. bunkry w okolicach Prostek oglądali, w kościele w Ostrymkole byli, dęby – pomniki przyrody podziwiali, nad rzeką Elk spacerowali, słup graniczny pod Prostkami widzieli i na górę Bunelkę weszli Cezary Lasota, Wojciech Jegliński, Konrad Radzewicz i Andrzej Malinowski.*



**Czarek, Wojtek i Konrad przy słupie granicznym.**

- <sup>1)</sup> *Jasyr – niewola turecka lub tatarska*
- <sup>2)</sup> *Gont – drewniany materiał do wykonywania pokryć dachowych; deseczka z drewna iglastego, o przekroju klina, z wpustem wzdłuż szerszej krawędzi; łączona poprzez wsunięcie jednej deseczki w drugą*
- <sup>3)</sup> *Empora – chór muzyczny; element występujący najczęściej w kościele, rodzaj trybuny*
- <sup>4)</sup> *Nawa – część kościoła położona pomiędzy prezbiterium a kruchtą, przeznaczona dla wiernych*
- <sup>5)</sup> *Kapitele korynckie – motywy zdobnicze w formie stylizowanego liścia*
- <sup>6)</sup> *Pierśnica – obwód pnia*



## Skansen w Puńsku

Lokalna  
Organizacja  
Turystyczna  
Ziemi Oleckiej

m.in.: widły, cepy do młócenia zboża, nosilki, siekacze, sierpy. Niektóre z eksponatów obrazują rękodzieło ludowe, inne zabytki sztuki ludowej.

W dużej stodole na terenie skansenu co roku odbywa się Festiwal Teatrów Stodolanych. Wszystkie budynki w skansenie są wykonane z drewna i kryte są słomą. Oprócz pomieszczeń mieszkalnych na uwagę zasługuje drewniana brama i krzyż. Jest tam też szopa maneżowa na kierat.

Skansen wybudowano w 1986 r. Jego zwiedzanie jest możliwe po wcześniejszym zgłoszeniu telefonicznym do Domu Kultury Litewskiej w Puńsku (87-516-10-32).

Puńsk to niewielka miejscowość w powiecie sejneńskim, tuż przy granicy z Litwą. Zamieszkuje w niej 1210 osób, spośród których ok. 75% stanowią Litwini. Puńsk przyciąga niepowtarzalnym urokiem zabudowy i dwujęzycznością mieszkańców. To pogranicze kultur i narodów.

Pół kilometra od centrum Puńska w stronę Sejnu, po lewej stronie drogi, znajduje się skansen, obejmujący zrekonstruowaną zagrodę litewską. Składa się z domu mieszkalnego, stodoły, obory, spichlerza i studni z żurawiem. Wnętrza domu mieszkalnego mają historyczny, XIX-wieczny wystrój. W oborze są eksponowane sprzęty i narzędzia używane do pracy w dawnym gospodarstwie chłopskim na tym terenie,



*Skansen w Puńsku widzieli, w kościele parafialnym byli, a później pojechali nad Jezioro Dusia i Metelys na Litwie w słoneczną niedzielę 18 kwietnia 2010 r.: Czarek Lasota, Konrad Radzewicz i Andrzej Malinowski.*

- \* Teatr stodołany – forma rozrywki organizowana najczęściej wśród mieszkańców wsi. Na małej scenie (lub w stodole na klepisku) budowanej i przyzdabianej na kilka dni przed pierwszymi występami prezentowały się grupy teatralne niosąc rozrywkę mieszkańcom. Tradycja ta podtrzymywana jest do dnia dzisiejszego przez Dom Kultury Litewskiej w Puńsku.
- \* Maneż (kierat) – urządzenie wykorzystujące siłę pociągową zwierząt (koni lub wołów) do napędu stacjonarnych maszyn rolniczych, takich jak: sieczkarnia, wialnia czy młocarnia.





## Gospodarstwa ekologiczne: Republika Ściborska, Bezkrwawe Safari i Trzy Świerki

Dojazd: Olecko-Goldap-Banie Mazurskie-Ściborki-Banie Mazurskie-Goldap-Suczki-Zatyki-Olecko.

5 km od Bań Mazurskich w kierunku Rapy malowniczo położona jest niewielka wieś Ściborki. Na jej terenie znajduje się gospodarstwo ekologiczne – Republika Ściborska (z atrakcyjnym, wręcz wskazanym przejściem granicznym), które prowadzi **Dariusz Morsztyn** (Biegnący Wilk).



*„Przejście graniczne” do Republiki Ściborskiej.*

Osada znajduje się w najdzikszym zakątku Mazur na skraju Lasów Skaliskich i Gór Klewińskich. Powietrze tu czyste i krajobraz naturalny z piękną starą zabudową wsi. Panuje atmosfera życzliwości, dobroci i dobrego wychowania. W Republice Ściborskiej znajduje się muzeum kultury indiańskiej i eskimoskiej; galeria fotograficzna „U Jasia”; wioska indiańska (w okresie letnim); chata maszera; czarna bania; stary dom z zachowaną czarną izbą; ruiny starego gospodarstwa; tradycyjne studnie z wodą pitną; największa w regionie hodowla psów zaprzęgowych (około 40); koniki polskie; stara pasieka pszczół; 200-letni, drewniany dom właścicieli; rodzinne schronisko dla zwierząt (konie, psy, koty). W republice obowiązują 4 główne zasady: zakaz palenia tytoniu, zakaz picia alkoholu, zakaz używania negatywnego słownictwa i zakaz spożywania potraw mięsnych. Warto przyjechać do Biegnącego Wilka i pobyc chociaż chwilę w Republice Ściborskiej.

*[www.biegnacy-wilk.pl/](http://www.biegnacy-wilk.pl/)*

W Zatykach, u stóp Tatarskiej Góry (307,8 m n.p.m.)



*U Biegnącego Wilka w Republice Ściborskiej.*



*W Muzeum Eskimosko-Indiańskim w osadzie Biegnącego Wilka.*

na 300. hektarowym obszarze położone jest gospodarstwo ekologiczne rodziny **Rudzewiczów**. Kierowcy-przewodnicy obwożą po całym obszarze samochodami terenowymi dostosowanymi do oglądania dzikich zwierząt, których tutaj jest bardzo dużo. Stada saren, danieli, marali, jeleni, tarpanów, koni Przewalskiego, dzikich owiec arui, dziki, muflony, jaki, strusie, zebry, pawie, świniodziki. Zwierzęta swobodnie przemieszczają się pośród wzgórz, łąk, niewielkich lasów i stawów. Bezkrwawe Safari to niepowtarzalna okazja do zobaczenia zwierząt z bliska (kontakt: 607 563 147).

\*\*



*Bezkrwawe safari.*

Miłośnicy przyrody i ciszy powinni zajrzeć do gospodarstwa agroturystycznego Trzy Świerki w Galweciach koło Goldapi. Gospodarstwo pani **Sławy Tarasiewicz** (tel. 606 641 938) położone jest na wzgórzu przy jeziorze Ostrówek, otoczone lasem – Puszcą Romincką. Pani Sława oprowadza po puszczy, pokazuje w niej miejsca niezwykle. Trzy Świerki to stary mazurski dom, wybudowany w 1896 roku przez rodzinę Symanzik oraz niewielkie interesujące muzeum, w którym zgromadzone są eksponaty związane z kulturą Mazur.



*W Republice Ściborskiej byli, z Biegnącym Wilkiem rozmawiali, dzikie zwierzęta widzieli, pod Trzema Świerkami w Galwieciach posiedzieli w ciepłą sobotę 22 maja 2010r. 22. osoby – uczestnicy projektu „Gospodarstwo przyjazne naturze” i członkowie LOT-u.*

\*\*

- **Gospodarstwo ekologiczne** – zmierza do poprawy jakości i zdrowotności artykułów żywnościowych i innych produktów rolnych, ogranicza ingerencję człowieka w ekosystem gospodarstwa, co hamuje proces degradacji siedliska rolniczego. Gospodarstwo ekologiczne przetwarza odpady produkcji rolnej, jest samowystarczalne w produkcji rolnej.
- **Gospodarstwo agroturystyczne** – gospodarstwo, które oferuje formę wypoczynku zbliżoną do warunków wiejskich; gospodarstwo rolne stanowi jednocześnie bazę noclegową i główną atrakcję turystyczną.

*Andrzej Malinowski*



*W Trzech Świerkach.*

## KOSYM OKIEM OBIEKTYWU



*Miłość „na blachę”. Fot. Jan Mazurski.*



Przystanek autobusowy w Blackheath.



Katoomba. Deszczówka zaopatruje mieszkańców w wodę.





## Ziemia poetów

Maciej Gardziejewki

### Krnombna mrufka...

Krnombna mrufka czóła hlut  
rzułwia bżóh rozbolau  
hrabonszcz poczól nagły wzwut  
i kloł - bo do mola!

rzóhfy róh był w gurę, w duł  
wonsuf zaś na boki  
a rzouondek ciongle rzól  
bo krowy z Miłłoki

hszonszcz bźmiau f czcinie, w żece bubr  
rzóbr biegau po boże  
a xionc nie óznawau dubr  
albo... tak, o Borze!

nie wystarczy hlep czy japko  
nie wystarczom śtućce  
dziadek lóbił zagryść babką  
namoczonom w wudce

karzdy ma do czegoś pociong  
wyglond morzna zmienić  
hciauby hfast być rurzy ciocia  
ale ham sepleni

wtedy trasa karkouomna  
kiedy ścieszka stroma  
„kit ci w oko” to jest łom na  
kapleks Kruza Toma

nie pszelecom wiatry tui  
jak pajonki móhe  
chodźby źucau setki... (pi! pi!)  
bo to kórwa głóhe

bźdonc bźdoncowi bratem-łatom  
jak ponczek drorzdrzufce  
narud zdembiał ale za to  
ćfokuf całe chófce...

gdy odmawia głosu bźmienia  
czasem panu posłu...  
wtedy tszeba od niehcenia  
iść do guowy po słóh...

i tak dalej et cetera...  
same banialuki  
kiedy czuekiem poniewiera  
imitacja sztóki.

## Ziemia poetów

Maciej Gardziejewki

Maciejowi Zembatemu

### W prosektorium II

W prosektorium niebanalnie jest wieczorem  
Gdy wypełni chłodną salę gęsty mrok  
A w tym mroku – dwunastnica  
Zieje cięciem po nożycach  
I uchodzi jej na sucho taki „dżok”  
Chłodnym ciałom podnieconym sytuacją  
Też potrafi (choć zakrawa to na cud)  
Zassać nagle płuca oba  
Tudzież zmarszczy się wątroba  
Lub podniesie się znieacka komuś – ciut.

W prosektorium dość przytulnie jest jesienią  
Gdy na zewnątrz marzną członki wprost na kość  
Gdy w prognozach – mgły opady  
Tu na suchym dnie szuflady  
Może leżeć jeszcze ciepły całkiem gość  
Albo pani jeszcze ciut zarumieniona  
Bo na sekcji była całkiem. Całkiem bez  
A za życia w kwestii ciała  
Aż tak się nie otwierała  
Sama nigdy a tu proszę. Tak to jest

W prosektorium całkiem znośnie jest gdy święto  
Kiedy dynie już wypełni światło świec  
Atmosfera jak na scenie  
Czuć w powietrzu ożywienie  
Dreszcz emocji nie omija dup i plec  
Jednym słowem – Spoczywamy pogodzeni  
Każdy nago jak go stworzył mądry Bóg  
I panuje – święta racja! -  
Absolutna akceptacja  
Tego co by człowiek chciał. A nawet mógł.



Wystąpi tym razem z nadzwyczajną przedpremierą widowiska-rykowskiego pt.

„CZAR POŁNOCY”

czyli

„TYLE MI OPOWIEDZIAŁ ŻÓŁTY JESIENNY LIŚĆ...”

*Pozwólmy więc domorosłym artystom snuć opowieść. Chyba nie macie nic przeciwko temu, by była to „Wigierska love story”?*

(Na scenę wchodzi Letnik – zalotnik z towarzyszeniem dwóch osobników /-iczek/ płci wyraźnie odmiennej).

ŁABĘDZIA PIEŚŃ  
LETNIKA-ZALOTNIKA  
(z towarzyszeniem)

Na Wigrach, kochane, tam stanie nasz dom  
W pokamedulskim eremie.  
I tam damy upust marzeniom i snom,  
Aż czas nas sprowadzi na ziemię.

Więc wcale nie potrzeba pod cieplejsze nieba  
Wiać czy nad błotny Balaton.  
Tu bagno na bagnie. Ile dusza pragnie  
Komarów przez całe masz lato.

Pod dachem z dachówek noc za parę stówek  
Pustelnik ma i kamienicznik.  
Tu wędzą sielawę, tam sieja ciekawy  
Z węgorzem uprawia cen wyścig.

Stąd wcale nie potrzeba nad morze czy w góry  
Wlec cielska daleko aż tak.  
Tu cię równie dobrze obedną ze skóry  
Ajenci, gdy trafisz na szlak.

(Dodaje trwożnie rozglądając się na boki):  
- Chyba żeby trafił ich szlag!

(Wchodzi troje kelneropodobnych ze stosownymi rekwizytami nadwodnej gastronomii).

PIERWSZA:

- I oto na naszych oczach „Love story” zamienia się w agencyjną „Smażalnia story”!

DRUGI:

- Placki ziemniaczane, liny, maliny, grzybki i podgrzybki!!! (W tym miejscu znacząco stuka w dno butli z mętym płynem). Węgorze suszone, duszone! Komu?! Komu?! Bo idziem do domu!!!

TRZECI:

- Karaski, płotki... Grube ryby chwilowo nie biorą... na sznury, haki i haczyki prawne. Zamelinowały się w puszczańskich daczach!

DRUGI:

- Co kto lubi?! Do wyboru, do koloru!!!

TRZECI:

- Wont z łapami od Marioli! To obsługa, nie reklama!!!

DRUGI:

- Ceny umowne i wymowne! Że co, że ryby głosu nie mają?!  
Więc dlaczego węgorze przemawiają niezgorzej?!

PIERWSZA:

- Komu placki, komu?

(Wpływają kajakarze kierując z lubością nosy w stronę patelni, na której dogorywa coś w rodzaju podeszwy od schodzonego trampka).

DRUGI:

(wskazując kajakarzom wiadro z misternie wygrawerowanym napisem „Wąchanie obok!”)

TRZECI:

- Placki, śmietana!... (ciszej: - Wprost spod krana.)

DRUGI z TRZECIM (chórem):

- Nasze hasło: „Po niedochrzczonej śmietance z OSM Suwałki popędzi jak po wysokooktanowej! Śniadry i Mamry pokonasz wplaw, bez kajaków. Byle bliżej krzaków...”

(Smażalnia powoli zwija kram. Tymczasem kajakarze, którzy musieli obejść się smakiem, wykonują przy akompaniamencie kiszek grających walca swą wodniacką pieśń na tle makatki: „Czysta woda zdrowia /pędu/ doda!”).

DUET GŁODNYCH WODNIAKÓW

Nie brak tu latem stonki.

Jeleni także w bród.

Trzcinę wiatr gnie ku słonku,

Zawianych ścina znóg.

Razowcem pachnie weekend,

Sącząc kalmusu woń.

Ryba pod okowitę

Spływa, jakby ją prąd... (popieścił).

Dni odpychamy

W takt wiosel swych.

Z fali na falę

Niedbale łowiąc rytmy.

Popas masz u soltysa,

W remizie – super dans.

Poza tym gratis cisza

I południowy skwar.

Nie obrażaj powietrza.

Sted rzekł: „This is my hash!”

A głębie słów tych streszcza

Coś, co nas przed się gna!

Wciąż i wciąż dalej





W takt wioseł tych,

Z fali na fale

Włóczęgi chłonąc rytm.

Kto chce, temu po drodze.  
Zawsze trafi na szlak,  
Żyjąc z naturą w zgodzie,  
Nie licząc lat ni łąt.  
Czas go też nie odmieni  
Chociaż płynie ślad w ślad.  
Wiosen, zim i jesieni  
Nigdy więcej niż lat.

Nęci nas dałą mazurski trakt.  
Mostów nie paląc,  
Wytrwale ścigamy czas.

KAJAKARZ – STERNIK:

- Bacność!!! Kurs na remizę bierz! Cała w tył!!!  
(Odpływają w kierunku drzwi z tabliczką „REMIZA – DYSKO  
OSP W PŁOCICZNI” opatrzonej wywieszką „Bófed opficie  
zaopatżony”. Zza drzew wychodzi para zakochanych. Chwilę  
stoją niezdecydowani. Oddalają się i zbliżają ku sobie.

POSTRONNY OBSERWATOR:

- Jakież to chłopiec piękny i młody. Jakaż tu obok dzie-  
wicaaaa?

#### POŻEGNALNA CANZONA ZAKOCHANYCH

Parlando I:

Słyszysz Pamello ten wrzask i wiązanki łaciny?

(Ona: Słysz! Słysz!!!)

To chłopcy z naszego PGR-u tak celnie rzucają nieświeżym  
mięsem. Chroniczny brak „Jabcoka” wypędza ich z tego cza-  
rownego zakątka. Jutro o świcie wyruszają na Ślónsk lub do  
wójska i obiecują wrócić, jak im kaktus na dłoni wyrośnie.

Kiedy młodej głowie brak kropli oleju,  
A rozsądku w niej nie znajdziesz ni za grosz,  
To o czymże tutaj dumać panie dzieju,  
Czas w dziadowską torbę upchać własny los.  
Tuż za miedzą perspektywy są ogromne;  
Zwłaszcza dla tych, co szlifować zechcą bruk.  
A gdy z którąś, nie daj Boże, się zapomnisz,  
Alimentacyjny bank wypłaci dług.

Parlando II:

Już tylu chłopców odchodziło z naszego grajdołka i wszyscy  
przy – sięgali swoim dziewczynom, że wkrótce je do siebie  
zabiorą. Żaden nie przysłał w porę alimentów. Żegnaj więc  
Kochany, lecz proszę Cię, nigdy nie zapominaj powiadomić  
mnie o kolejnej zmianie adresu hotelu robotniczego.

Nad remizą księżyc dźwignął łysą głacę.  
Nikt nie słucha, nie rozumie naszych słów,  
Bo tam w środku jedni tłuką, inni – płacą.  
Happy andu oczekiwać trudno znów,  
Nim kolegium parachuje i obdzieli  
ich podymnym od zawianych mocno głów,  
słońce ruszy w pierwszy swój rejs po niedzieli,  
a pekaes porwie cię w krainę snów.

(Chłopiec porwany przez Ruchomy Przystanek PKS znika w  
sinej dali. Markotna dziewczyna powiewa mu małą błękitną  
chusteczką. Wchodzi Samotny Rolnik wyposażony w posre-

brzane widły Made in Zimbabwe).

SAMOTNY ROLNIK:

- Jeszcze jedna na lodzie!

(W tym czasie wbiegają trzy panienki w strojach firmowych  
Biura Matrymonialnego UNISEX-ROL.)

SAMOTNY ROLNIK:

- Nie, nie jedna!!! Całe biuro! I to jakie!!! Takiej służby  
rolnej nam potrzeba...

KIEROWNICZKA BIURA:

- My z ramienia... czy z żebra Adama oddział charytatywnej fir-  
my matrymonialnej „Pod Mirtową Gałązką”!!! Oferujemy:  
- (Pracowniczki biura prezentują w formie rewia-pokaz mody  
oferty i fotooferty, opatrując je dygresyjnym komentarzem.  
Samotny Rolnik aż mlaska z ukontentowania, ewentualnie  
gwizdże w stylu „Sołtysie gwizdnijcie!”)

WYBÓR OFERT:

I

Zmechanizowany samotny rolnik z traktorem marki :TRAK-  
TOR”, wyprodukowanym małoseryjnie przez firmę „Kowal”  
spod Kowal Oleckich, zwiąże się, mimo przejściowego braku  
sznurka do snopowiązałek, trwałym węzłem małżeńskim z  
niekoniecznie młodą i niekoniecznie piękną. Oferty na hasło:  
„Desperat”.

II

Mam dwa konie oraz: świnię, krowy, kury, kaczki, gęsi,  
indyki, perliczki i króliki w ilości większej niż Noe pod-  
czas potopu. Poza tym dysponuję okresowo wypożyczonym  
oswojonym bocianem. Poszukuję tylko jednej i choć na sezon  
jesiennie-zimowy.

Amator Ciepła Rodzinnego

Zamieszkały w Pieckach

DYGRESJA:

- Na skup żywca z nim, nie do żeniaczki! Ze zwierzyny oswo-  
jonej i leśnej chwilowo nic nie mamy. Zoofil się znalazł.

III

Dwaj bracia, Protazy i Gerwazy, z Kamionki Poprzecznej,  
którzy w wieku 40 lat każdy nie zdążyli jeszcze skończyć  
pełnej szkoły podstawowej, decydują się na małżeństwo z  
rozsądku. Poślubią wykształcone, piękne, bez nałogów. Mogą  
być artystki. Zapewniają komfortowe warunki lokalowe w  
ubezpieczonej na odpowiedzialność PZU szopie, która – jeśli  
nie będzie większych wiatrów – wytrzyma jeszcze ze dwa  
lata. Proszą o składanie ofert pod przydrożnym kamieniem  
koło Czarnakowizny na hasło: „Goło ale wesoło!”.

DYGRESJA:

- Zoofilowi nie miałyśmy kotki syjamskiej, ale braciom  
mamy... siostry syjamskie wprost z Syjamu. Powinni być  
zadowoleni!

IV

Koło Sędziwych Starców ze wsi Udryn, nie zastąpionych przez  
potencjalnych następców, poszukuje zbiorowo kolejnych żon.  
Wszyscy zainteresowani legitymują się wykonaniem roczne-  
go planu kontraktacji, wiekiem: dobrze po siedemdziesiątce  
oraz pomyślnym testem sprawności ogólnej i przydatności  
do małżeństwa, przeprowadzonym przez miejscową służbę  
rolną. Oferty na hasło: „Boryna spod Udryna!”.



DYGRESJA:

- Mamy tu niedojedzony harem niesławnej pamięci cesarza Bokassy. Zanim starszankowie przeprowadzą się na Tamten Świat, coś z Trzeciego Świata!

V

Wdowy, panny z większą ilością dzieci, bądź innej desperatki, poszukuje na gwałt rolnik-klusownik spod Jeleniewa. Uwaga! Wyraża zgodę na sezonowe przyprowadzanie rogów.

DYGRESJA:

- Możę któraś z tych? W sezonie letnim będzie więcej i lepiej umalowanych.

VI

Piękny jak Apollo, zdrowy jak tur, silny jak „Ursus C-250”, mgr inż.. rolnictwa, wzorowy hodowca baranów, z willą, wanną, fontanną i unikalnym posagiem Lwa nade drogą z Suwałk do Przerośli przyjmie o każdej porze roku, dnia i nocy ODPOWIEDNIĄ. Dojazd do przystanku PKS w Iwaniszkach. Dalej (3 km) donoszenie na rękach.

KIEROWNICZKA BIURA:

- O, temu to trzeba coś ekstra!  
(Wynajduje wśród ofert i prezentuje osobiście gwóźdź programu: plakatomą ulotkę Kota <Kotki?> z „Playboya”).  
(Wbiega dwóch urzędników z teczuszkami i wielkimi pieczęciami).

URZĘDNICZY:

- Cenzura! Cenzura!!! Zdjąć Kota! Miał być kabaret „Legalny”?!  
(Opieczętowują stemplem „OCENZUROWANE” urzędniczki Biura Matrymonialnego UNISEX-ROL i konfiskują Kota.)

DZIEWCZYNY CHÓREM:

- Miałyśmy kota, nie mamy kota! Taka robota...!

Pojedynczo:

- Co nam pozostało?  
- Tylko oferty naturalne!  
(Defilują „oprawione” w ramki zdjęć, zalotnie krygując się przed widownią.)

SAMOTNY ROLNIK:

- Żony dla rolnika! To jest to!!!  
(Z ożywieniem przygląda się defilującym.)  
W dodatku prawie harem! W to mi graj!!! Jeśli to nie fatamorgana po mocznikowym koncentracie. Z Krainy Tysiąca Jezior zrobimy wkrótce Krainę Tysiąca i Jednej Nocy.  
(Chwilę się zastanawia i liczy na komputerze domowej roboty.)  
W przeliczeniu na czysty składnik (1000:3) w sam raz plan na następną trzylatkę.  
(Do dziewczyn)  
Pójdźcie, dziełatki, w me ramiona! Ja ci to Wasz średniorolny specjalista, Rolnik-Samotnik z Maćkowej Rudy!!!

DZIEWCZYNY CHÓREM:

- Rolnik??? My, za rolnika?! Nigdy!!!

(Wybiegają spłoszone. Markotny rolnik człapiąc wychodzi za nimi. Pojawia się w hipnotycznym transie Opuszczona przez Letnika. Rozgląda się po scenie, jakby kogoś szukała.

Po czym wpatrzona w dal śpiewa tęsknym głosem.)

ARIA OPUSZCZONEJ PRZEZ LETNIKA

Myślę, czar Mazur cię zauroczy,  
Że od nadmiaru wrażeń spuchnie głowa...  
A gdy ci Żaltis mgłą przeszklony oczy,  
Powrócisz w ślad danego słowa,  
Z fali na falę bując wspaniale  
Z sercem wezbranym miłością po brzegi.  
Szarą godziną czyż mogłeś spłynąć  
Nagle jak niedysyjsze śniegi.

Wracaj!?! Wśród trzciny dotąd czekamy.  
Wracaj!?! I kuś na lodzie nas.  
Wybierz z licznej suwałek gamy  
Tę jedyną w zimowych czasach czas.

Dochodzą listy na krańce świata,  
Tu milczy poczta jeziorno-polowa!  
Latałeś latem z kwiatka na kwiatek,  
Jesień milczeniem czyż myślisz skwitować?  
Serce w plecaku zdane na bagaż  
uwiózł w dal superespres „Hańcza – Wigry”.  
Przed falą wspomnień próżno się wzdragam.  
Jak można tak z miłością igrać???

Wracaj!?! Wśród trzciny dotąd czekamy.  
Wracaj!?! I kuś na lodzie nas.  
Wybierz z licznej suwałek gamy  
Tę jedyną w zimowych czasach czas.

(W czasie piosenki Rolnik kilkakrotnie wychyla łeb zza węgła, by odepchnięty zniecierpliwionymi gestami Opuszczonej, znów go schować. W końcu jednak wraca, siada zafrasowany na pieńku i zwija tradycyjnego skrepta, oparty na superwidłach. Niepokojące odgłosy sygnalizują zbliżanie się superpotwora mazurskiego – Żaltisa.)

SAMOTNY ROLNIK (w kierunku dziwnych odgłosów):

- Czy to św. Jerzy ze Szkocji na Nessi zmierza w naszą stronę i merda ogonem, oczywiście, Nessi – nie św. Jerzy?

(Nadciąga potwór i chwilę łąsi się do Opuszczonej, lecz ta nie zwracając zupełnie na niego uwagi z somnambulicznie wyciągniętymi w przód rękoma powoli oddala się. Tymczasem samotny Rolnik przygotowuje się do stoczenia niepowtarzalnej walki z Żaltisem według klasycznych zasad wschodniej sztuki kung-fu. Potwór obwąchuje go przed atakiem frontalnym.)

SAMOTNY ROLNIK:

- Siarą jedzie gadzina! Widać pershinga już zdążył golnąć! Nastąp się!!!

(Następuje scena pojedynku, zakończona efektownym zdjęciem myśliwskim na tle pokonanego superpotwora.)

SAMOTNY ROLNIK:

- Chłop i smoku nie przepuści! A baba jak węgorz znów się wywinęła! To za letnikiem, to za wiertnikiem, to za starym przykiem... A w „Kalendarzu Suwalsko-Mazurskim” stoi wyraźnie: „Za Mazurem panny sznurem, za Suwałkiem baby z walkiem!”

(Wchodzą Ostatni Turyści. Bezceremonialnie usuwają Samotnego Rolnika i szczątki superpotwora. Rozkładają na pieńku





doszczętnie zgrane karty. Zaczynają grać... i śpiewać.)

OSTATNI TURYSŃCI (do rolnika):

- Płyń, Małolepszy! My tu rządźmy ostatni dzień lata. Na całych jeziorach MY!!!

bliźnich znów kłują w oczy.

Gdy wracamy z Północy,  
wieje nam prosto w oczy  
gorzkiej prawdy wiatr,  
gorzkiej prawdy wiatr...

DUET OSTATNICH TURYSTÓW:

Pusta kieszeń nienagannym płótnem lśni.  
Ni centyma dzisiaj już nie mamy my.  
Przeszło lato jak tornado albo szkwał.  
Przeminęło z wiatrem wszystko, co kto miał.

**KURTYNA**

*Wacław Klejmont*

Przybladł czar, ucichł gwar!  
Odjechała super staar.  
A-a-a, a-a-a,  
Pustka z nudą w karty gra...

Nie tak dawno na jeziora gnało nas,  
jak myśliwych, co na odstrzał spieszą w las.  
Ślepe strzały Amor nam pod źebro dźgał  
pośród hożych opalonych damskich ciał.

Przybladł czar, ucichł gwar!  
Odjechała super staar.  
A-a-a, a-a-a,  
Pustka z nudą w karty gra...

Późna jesień na przedzimiu szczyrzy kły,  
Po łysinach próżno się drapiemy dziś.  
Lepiej było puknąć w czoło póki czas,  
a tak żony marmoladę zrobią z nas.

Przybladł czar, ucichł gwar!  
Odjechała super staar.  
A-a-a, a-a-a,  
Pustka z nudą w karty gra...

(Zbierając karty, trwożnie oglądają się za siebie, skąd dochodzi hałas podobny do wcześniejszego wejścia smoka. To stęsknione żony przygotowują się z wałkami i innym poręcznym orężem do „zapasów zimowych”).

OSTATNI TURYSŃCI:

Niestety, nic nam nie pozostało, jak u kresu sezonu ustąpić miejsca Wajdelocie. Niech nasze czary, wzloty i... upadki pieśnią finalną, a grzmiącą, wszem i wobec głosi...

(Miejsce na pieńku po Ostatnich Turystach zajmuje Miejscowy Wajdelota. Stroi elektryczny bardon i zaczyna obrachunków pieśń finalną.)

PIEŚŃ MIEJSCOWEGO WAJDELOTY

Żółty jesienny liść  
tyle mi opowiedział...  
Kto z kim gdzie  
był, czy – nie,  
leżał, stał czy też siedział...

Jesień wszystko odmienia,  
lecz nie rozstrzyga kwestii:  
czy rachunki sumienia  
podlegają amnestii?

Remanenty wrażeń



**18. Sydney/Australia, 22 lipca 2008 r.  
Aborygeni i Czas Snu**

Z wody wyszły zwierzęta i inne stworzenia, a „Matka Słońce” powiedziała – „wasz dom będzie na Ziemi...”, „dnie będą zmieniać się z mokrych na suche i z zimnych na gorące...” – tak powstały pory roku. Po tych słowach „Matka Słońce” wyruszyła w podróż daleko po niebie ku zachodowi. Wtedy niebo stało się czerwone, ciemność zalała Ziemię jeszcze raz. I wówczas wszelkie stworzenia podniosły alarm i w strachu zgromadziły się razem. Wtem niebo zaczęło świecić różowym blaskiem od wschodu. „Matka Słońce” uśmiechnięta powróciła na Ziemię i wszędzie zapanowała wielka radość. I tak „Matka Słońce” dostarczyła okres spoczynku dla wszystkich stworzeń Ziemi, odbywając tę podróż każdego dnia).



Sen kangura.

Coraz większe uznanie na całym świecie zdobywa sztuka aborygeńska. Obrazy, malowane w bardzo charakterystycznej, naturalnej gamie kolorystycznej, operujące wieloma symbolami, niepokojąco świetliste i rozedrgane. Choć artyści aborygeńscy nadal tworzą tradycyjną techniką (wzbogacaną o współczesne osiągnięcia – używają np. farb akrylowych), wraz ze wzrostem popytu na ich malarstwo, ich życie się zmieniło. Żyją i pracują blisko natury, nie rezygnując z dobrodziejstw cywilizacji. Nadal dzielą się wszystkim z szeroko pojętą rodziną, nadal kultywują tradycje i zwyczaje przodków. Żyją w wielkim szacunku dla natury, życia, wierzeń, marzeń i wizji – przyszłości i przeszłości. Jednak ich sztukę podziwiać możemy już nie tylko na malowidłach ściennych oraz w galeriach – jest wykorzystywana w przedmiotach użytku codziennego, ubiorach, dekoracjach. Charakteryzuje ją ciekawa forma i nietypowa technika – malunek punktami. Technika malowania kropkami – w całości obrazu lub na jego częściach – pochodzi od malunków naciennych, malowania ciała i mozaik tworzonych przez aborygenów na ziemi lub piasku. Dzięki wykorzystaniu tej techniki powstają obrazy prawdziwie trójwymiarowe, dynamiczne. Kropki są również sposobem na przedstawienie pejzażu. Z wysoka, świat wydaje się złożony z samych drobnych punktów, które różnią się jedynie kolorem i nasyceniem.

Tradycyjnie sztuka aborygeńska była także sztuką użytkową. Zdobienie przedmiotów, ścian było jedynie upiększaniem codziennego życia i sposobem na przekazywanie tradycji. W

sztuce aborygeńskiej oprócz czytelnych symboli znajdujemy także ciekawą tematykę. Przyroda – z naciskiem położonym na lecznicze rośliny, zwierzęta, życie we wspólnocie, tradycja, ale także sny, marzenia. Obrazy malowane przez Aborygenów różnią się znacznie w zależności od miejsca ich życia, czczonych miejsc, rodziny, z jakiej się wywodzą czy plemienia. Jest to związane z innym otoczeniem, naturą, tradycją, w jakiej są wychowywani. Ich poczucie przynależności jest ogromne. Pielęgnują kolorystykę, symbole i techniki malarskie charakterystyczne dla swojego plemienia, nawet będąc daleko od domu.

Obrazy Aborygenów mogą być malowane przez jednego artystę, grupę, a także całą rodzinę. Często zdarzają się obrazy malowane przez męża i żonę, lub przez matkę i córkę. Przelewając na płótno czy drewno swoje wizje Aborygeni śpiewają, opowiadają malowane historie, tłumacząc młodszemu pokoleniu symbole, jakimi operują.

Kupiłem kilka przykładów sztuki aborygeńskiej. Kupiłem też didgeridoo – unikatowy muzyczny instrument dęty australijskich Aborygenów. Jest jednym z najstarszych instrumentów muzycznych świata. Ma kształt rury, zazwyczaj o długości od 1 do 1,5 m, bardzo rzadko spotyka się instrumenty krótsze lub dłuższe. Zazwyczaj im dłuższy instrument, tym niższy wydaje z siebie dźwięk.

Autentyczne aborygeńskie didgeridoo robione są z lo-



Tęczowy wąż.

kalnych odmian eukaliptusów, najczęściej z głównego pnia drzewa, choć spotyka się instrumenty zrobione z bocznych gałęzi. Rzemieślnicy wytwarzający te instrumenty spędzają dużo czasu wyszukując odpowiednie drzewo, które musi w środku być wyjedzone przez termity, bez naruszenia zewnętrznej części pnia. Odpowiednie drzewo po ścięciu jest korowane i przycinane do odpowiedniej długości, jego środek jest często dodatkowo modelowany w celu osiągnięcia optymalnego dźwięku, niektóre instrumenty malowane są w tradycyjne aborygeńskie wzory. Współcześnie produkowane instrumenty, szczególnie te przeznaczone na masową sprzedaż, są zazwyczaj robione z kawałka litego drzewa, w którym wiercona jest w środku dziura. Aby uzyskać odpowiedni dźwięk grając na didgeridoo należy nie tylko dmuchać do instrumentu, ale raczej „buczeć”.





# WYPRAWA DO AUSTRALII (przez Hongkong i Makau)

(19)

Andrzej Malinowski

Dziennik z wyprawy  
do Australii – 2008

Sydney/Australia, 23 lipca 2008 r.

## Nie wszystkie bumerangi wracają

Wstaliśmy z Darkiem o godz. 5.30, czyli zdecydowanie za wcześnie. Po śniadaniu pani Iwona odwiozła nas na stację kolejową w Bankstown. Tutaj kupiliśmy w automacie bilety na lotnisko. Ale najpierw pojechaliśmy na dworzec centralny, gdzie umówiliśmy się z pozostałymi osobami. Było bardzo zimno. Pora pożegnać Australię, jej piękne krajobrazy i pogodnych ludzi.



Australijscy uczniowie też noszą mundurki.

Na lotnisku (skromne) kupiłem 6 bumerangów (7 innych kupiłem wcześniej). Zachwyciły one mnie od zawsze.

Bumerang to broń ręcznie miotana, stosowana zarówno do polowań, jak i do walki. Powszechnie uważa się, że bumerangi mogą wracać do rzucającego, w rzeczywistości dotyczy to tylko niektórych odmian tego narzędzia. Tradycyjne bumerangi robione były zazwyczaj z drewna i miały kształt zbliżony nieco do banana. Obecnie bumerangi wytwarzane są z różnorodnych materiałów, używane są do zabawy, sportu, rekreacji i mają bardzo różne kształty (np. trzy- czy czteroramienne krzyże). Użycie bumerangów jest powszechnie kojarzone z australijskimi Aborygenami, ale tego typu broń była znana i używana także w innych kulturach, między innymi w Europie i Egipcie. Aborygeni jako jedyni używali bumerangów powracających do rzucającego.

Bumerangi mogą być wykonywane z drewna (czarna akacja, drzewo sandałowe, drzewo mangrowe, kazuaryna) i ze



Sydney. Na dworcu centralnym.



Aborygen rzuca bumerangiem w kangura.



Bumerangi.

współczesnych tworzyw (np. włókna węglowe). Wcześniej robiono je z ciosów mamuta. Rozpiętość ramion do 75 cm, masa od 70 do 300 g.

Najstarszy bumerang na świecie odkryto w Polsce, jego wiek szacuje się na ok. 20 tysięcy lat.

Bumerang rzuca się trzymając go pionowo lub ewentualnie lekko przechylony w prawo. Celuje się na wprost, na przykład w jakiś obiekt na horyzoncie. Bumerang rzucony prosto zaczyna lecieć po krzywej, która, jeżeli jest rzucony umiejętnie, zamyka się w okrąg.

Jest czymś w rodzaju śmigła, które nie jest do niczego przymocowane. Wyrzucony prosto, jest poddawany zasadniczo trzem siłom. Pierwsza to ciąża wytworzony przez obroty bumerangu. Powoduje on, że bumerang skręca. Druga siła to precesja, wywołana przez skręcanie bumerangu. Trzecia siła to moment skręcający bumerang w kierunku przeciwnym niż precesja. Górna część bumerangu przesuwa się względem powietrza szybciej niż dolna, i w związku z tym generuje więcej ciągu. Jeżeli momenty skręcające (precesja i różnica w ciągu) równoważą się, bumerang może lecieć dokładnie po okręgu.

Rejestrację i kontrolę paszportową przeszliśmy sprawnie. Jeszcze tylko lot do Hongkongu i stamtąd do Europy.

C.d.n.



# WYPRAWA DO AUSTRALII (przez Hongkong i Makau)

(20)

Andrzej Malinowski

Dziennik z wyprawy  
do Australii – 2008

## Sydney-Hongkong-Frankfurt/Australia-Chiny-Niemcy, 24 lipca 2008 r. Jak kozioł z kangurem stworzyli wzgórze

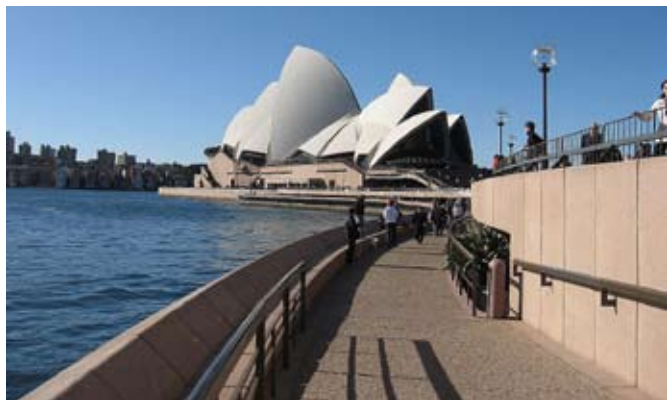
Po starcie samolotu szybko zrobiło się ciemno. W dodatku lecieliśmy przez burzę, więc nie było to przyjemne. Lot się dłużył. Przesiadka w Hongkongu i we Frankfurcie.

Z każdym dniem Australia stawała mi się bliska. Ludzie i przyroda. Szkoda tylko, że leży tak daleko od Europy, na końcu świata. Ale wróć tam na pewno – jak bumerang, który umiejętnie rzucony, powraca!



Most Harbour.

Zaciekawiła mnie kultura Aborygenów i ich pojmowanie świata: „Jak powstały wzgórza” - Dawno temu Ziemia była płaska, a na równinie zwanej Puthadamathanha żył kozioł Mandya i kangur Urdlu. Wędrowali razem, a ulubionym ich pożywieniem były korzenie Ngarndi Wari. Pewnego razu Urdlu znalazł dużo ładnych korzeni, a Mandya tylko jeden mały korzonek. Urdlu nie powiedział Mandya o tym, gdzie jest obfitość pożywienia. Biedny Mandya stawał się coraz słabszy i chudszy a Urdlu silniejszy i grubszy.



Opera w Sydney.

W końcu wygłodzony Mandya przyszedł do Urdlu i prosił o małe korzonki. Urdlu spojrział na wychudzonego Mandya, i powiedział – „poszukaj, jakiś kawałek gdzieś tu leży, weź go sobie”. Mandya długo szukał aż znalazł i zjadł go ze smakiem. Zapytał Urdlu gdzie może znaleźć więcej korzeni. Urdlu zlitował się nad kompanem i wskazał ręką kierunek gdzie mógł je znaleźć lecz było już późno i obaj poszli spać. Nazajutrz Urdlu wstał pierwszy i poszedł szukać wody. Wówczas Mandya wstał i udał się szlakiem wskazanym przez Urdlu szukać korzeni. Wędrował długo aż dotarł na miejsce. Urdlu wrócił z wyprawy po wodę. Zdziwiony nieobecnością kompana, przypomniał sobie że ten poszedł po jego korzenie.

Zdenerwowany wyruszył za nim. Kiedy Urdlu przybył na miejsce, Mandya zajęty wykopywaniem korzeni nie zauważył jego obecności. Rozzłoszczony Urdlu krzyknął, „Dlaczego kopiesz w moim miejscu!!!”. Wystraszony Mandya, pogryzając korzonek, przypominał drżącym głosem, że sam mu pokazał to miejsce. Urdlu bardzo się rozgniewał i wybuchła między nimi walka. Szarpali się za ręce, nogi, głowy rozciągając swoje ciała do olbrzymich rozmiarów. Wtedy Urdlu zranił mocno kompana. Po wszystkim raniony Mandya poszedł daleko do miejsca zwanego Vadaardlanha odpocząć i leczyć rany. Kiedy próbował zasnąć, rana bolała coraz bardziej. W końcu nie wytrzymał i wyjął kamienie, które sprawiały ból. Rzucił nimi ze złości w ziemię i tak powstały wzgórza. Urdlu zrozumiał, że źle się zachował i poszedł ku Vadaardlanha za Mandya, by go przeprosić. Idąc widział w oddali wyrastające wzgórza. Krzyknął „Hej! Co jest stary kumpu? Przez te wzgórza nie będę mógł tu żyć i wędrować!”. Zdenerwowany kangur żeby zapewnić sobie zapas wody uderzył z całej siły ogonem w ziemię, tworząc wielką dziurę, którą wypełniła woda. I tak powstało Munda (dziś Jezioro Frome). Mandya z zazdrości o wodę wsypał do jeziora sól. Po dziś dzień woda w jeziorze jest słona, a kangury przez to nie mogą jej pić. Mandya siedział na wzgórzach Vadaardlanha. Patrzył i wołał „Wracaj skąd przyszedłeś!” Potem Mandya zamienił się w ducha Thudupinha, a w tym miejscu dziś ziemia jest czerwona od krwi z jego ran po wielkiej walce z Urdlu. Nazwana jest „Mandya Arti”, co znaczy „krew”.

**Koniec**

Sydney.